

DOBRE PRAKTYKI PO POLSKU, CZYLI PRAKTYCZNIE O FS PROJEKTY DLA MŁODZIEŻY W RAMACH DZIAŁANIA 1.5 SPO RZL

Redakcja merytoryczna: Natalia Drożyńska

Autorzy opisów projektów:

Magda Dobranowska-Wittels

Małgorzata Borowska

Maciej Szkatuła

3w* 001, 2006

© Stowarzyszenie Klon/Jawor

Przedruki lub przenoszenie całości lub części tej publikacji na inne nośniki możliwe wyłącznie za zgodą właścicieli praw autorskich.

Redakcja merytoryczna: Natalia Drożyńska

Autorzy opisów projektów:

Magda Dobranowska-Wittels (Stowarzyszenie Klon/Jawor)

Małgorzata Borowska (Stowarzyszenie Klon/Jawor)

Maciej Szkatuła (Stowarzyszenie Klon/Jawor)

Komentarz eksperta: Dorota Goetz (Specjalistka EURO-NGO)

Konsultacja: Mirosława Hamera (Specjalistka EURO-NGO)

Niniejsza publikacja powstała w ramach projektu „Dobre praktyki po polsku, czyli praktycznie FS” realizowanego przez Sieć SPL0T w współpracy ze Stowarzyszeniem Klon/Jawor oraz ośrodkami i partnerami Sieci SPL0T

Projekt współfinansowany ze środków Europejskiego Funduszu Rozwoju Regionalnego w ramach Programu Operacyjnego Pomoc Techniczna



Program Operacyjny Pomoc Techniczna

konkurs dotacji dla organizacji pozarządowych "Promocja dobrych praktyk" organizowany przez Ministerstwo Rozwoju Regionalnego

oraz dzięki wsparciu finansowemu Polsko-Amerykańskiej Fundacji Wolności

POLSKO-AMERYKAŃSKA
FUNDACJA WOLNOŚCI



POLSKO-AMERYKAŃSKA
FUNDACJA WOLNOŚCI

ISBN 83-60337-30-6

978-83-60337-29-5

Warszawa 2006

SPIS TREŚCI

WSTĘP	2
DZIAŁANIE 1.5 SPO RZL: Promocja aktywnej polityki społecznej poprzez wsparcie grup szczególnego ryzyka – co finansuje?	3
PRZYKŁADY PROJEKTÓW	6
STOWARZYSZENIE EPIN. Tytuł projektu: Warsztaty doradztwa zawodowego, psychologicznego i hipoterapii – „Moje miejsce w świecie”	6
FUNDACJA PLUS. Tytuł projektu: „Mój wybór – moja przyszłość”	14
TEATR GRODZKI. Tytuł projektu: Od warsztatów aktywizujących do warsztatów pracy	23
JAK FINANSOWAĆ PODOBNE PROJEKTY?	32
SŁOWNICZEK TERMINÓW I SKRÓTÓW	33
GDZIE SZUKAĆ INFORMACJI	35



WSTĘP

Od dwóch lat są w Polsce dostępne pieniądze pochodzące z funduszy strukturalnych. Dzięki nim można zrealizować działania w bardzo różnych dziedzinach. Uważa się jednak, że procedury starania się o te środki są bardzo trudne, co zniechęca wielu potencjalnych projektodawców. Coraz powszechniejsza staje się jednakże świadomość tego, że dobre przygotowanie i zaplanowanie projektu skutecznie umożliwia skorzystanie z tych pieniędzy. Często jednak nawet dobre teoretyczne przygotowanie i znajomość unijnych reguł nie są wystarczające. Brakuje wiedzy praktycznej i dzielenia się doświadczeniami zarówno realizatorów, uczestników projektu, jak i instytucji odpowiedzialnej za przyjmowanie i rozliczanie danego projektu.

Stąd też wziął się pomysł na serię trzech broszur „Dobre praktyki po polsku, czyli praktycznie o FS” (wydawanych w ramach projektu o tym samym tytule). Niniejsza broszura – pierwsza z tej serii – opisuje szeroko trzy projekty współfinansowane z EFS w ramach działania 1.5 SPO RZL (Promocja aktywnej polityki społecznej poprzez wsparcie grup szczególnego ryzyka). Wszystkie trzy inicjatywy dotyczą problemów trudnej młodzieży. We wszystkich swój udział mają organizacje pozarządowe.

Poócz charakterystyki projektów znajdują tu Państwo opisy problemów, napotkanych przy ich realizacji oraz ich rozwiązań. Ponadto każdy projekt opatrzony jest komentarzem Departamentu Wdrażania EFS w Ministerstwie Pracy i Polityki Społecznej, a także eksperta w dziedzinie funduszy europejskich dla organizacji pozarządowych – specjalisty EURO-NGO.

W kolejnych dwóch broszurach w analogiczny sposób opiszemy kolejne projekty. Wybraлиśmy jest z ponad 70 propozycji, rekomendowanych przez Ministerstwo Pracy i Polityki Społecznej, specjalistów EURO-NGO oraz ekspertów ośrodków i partnerów Sieci SPL0T, prowadzących ROSzEFS (Regionalne Ośrodki Szkoleniowe Europejskiego Funduszu Społecznego). Staraliśmy się pokazać projekty nie tylko dobre, ale i nieszablonowe, innowacyjne lub łatwe do powtórzenia w innych okolicznościach.

Oczywiście nie znajdują tu Państwo recepty na skuteczne tworzenie wniosku czy realizację projektu. Takiej jedynie słusznej metody po prostu nie ma. Mamy jednak nadzieję, że ta lektura stanie się inspiracją do podejmowania nowych działań i jednocześnie zachętą do korzystania z funduszy strukturalnych i realizowania własnych pomysłów w nowym okresie programowania 2007 – 2013.

Natalia Drożyńska
Sieć SPL0T

Alina Gałązka
Stowarzyszenie Klon/Jawor



DZIAŁANIE 1.5 SPO RZL: PROMOCJA AKTYWNEJ POLITYKI SPOŁECZNEJ POPRZEC WSPARCIE GRUP SZCZEGÓLNEGO RYZYKA – CO FINANSUJE?

Nazwa Programu Operacyjnego

Sektorowy Program Operacyjny Rozwoju Zasobów Ludzkich

Nazwa Priorytetu

Priorytet 1: Aktywna polityka rynku pracy oraz integracji zawodowej i społecznej

Nazwa Działania

Działanie 1.5: Promocja aktywnej polityki społecznej poprzez wsparcie grup szczególnego ryzyka

Działanie 1.5 jest dofinansowane z Europejskiego Funduszu Społecznego w ramach Sektorowego Programu Operacyjnego Rozwoju Zasobów Ludzkich. Składa się z dwóch schematów:

- Wspieranie osób z grup zagrożonych wykluczeniem społecznym – schemat obejmujący konkursy otwarte dla różnych podmiotów;
- Wspieranie młodzieży zagrożonej wykluczeniem społecznym – schemat przeznaczony dla Ochotniczych Hufców Pracy.

Celem Działania 1.5 SPO RZL jest ograniczenie zjawiska marginalizacji i przygotowania osób narażonych na wykluczenie społeczne (wymienionych jako odbiorcy projektów) do wejścia na rynek pracy, utrzymania zatrudnienia lub powrotu do czynnego życia zawodowego.

Kto może złożyć projekt w ramach 1.5 SPO RZL?

- jednostki samorządu terytorialnego i ich jednostki organizacyjne (m.in.: samorządy gminne, powiatowe, wojewódzkie, ośrodki pomocy społecznej, centra pomocy rodzinie, centra integracji społecznej, urzędy pracy, itp.);
- organizacje pozarządowe (m.in. stowarzyszenia, fundacje) prowadzące działalność na rzecz grup szczególnego ryzyka (sfera działań powinna być zapisana w statucie organizacji);
- instytucje szkoleniowe (które mają wpis w ewidencję takich placówek prowadzoną przez wojewódzkie urzędy pracy);
- organizacje pracodawców i związki zawodowe;
- jednostki naukowe.

Projekty w ramach opisywanego działania można realizować samodzielnie, a także w partnerstwie.

Do jakich grup społecznych powinny być skierowane projekty realizowane w ramach 1.5 SPO RZL?

1. Osoby zagrożone wykluczeniem społecznym: osoby bezrobotne powyżej 24- miesięcy, leczący się alkoholicy i narkomani, bezdomni, byli więźniowie, uchodźcy, osoby młode wychowujące się w placówkach opiekuńczo-wychowawczych i rodzinach zastępczych;
2. Młodzież trudna w wieku 15-24 lata, która: nie uczy się, nie pracuje lub uczy się, ale sprawia trudności wychowawcze i ma poważne kłopoty w nauce, pochodzi z rodzin ubogich, z problemem, wchodzi w kolizję z prawem;
3. Osoby pracujące z osobami zagrożonymi wykluczeniem społecznym (pracujący i wolontariusze) m.in. kadra ośrodków pomocy społecznej, organizacji pozarządowych, nauczyciele, wychowawcy, pracodawcy, itp.

Minimalna wartość projektów wynosi 70 tys. złotych. Na tę kwotę składa się zarówno dotacja, jak i wkład własny. Wysokość wkładu własnego (może to być udostępnienie sali, praca wolontariuszy) zależy od rodzaju instytucji, która składa projekt albo uczestniczy w projekcie jako partner. Organizacja pozarządowa musi wnieść 1% wartości projektu, gmina, powiat – 20% wartości projektu.

Jakie działania mogą być podjęte w projektach realizowanych w ramach 1.5 SPO RZL?

- szkolenia, warsztaty, także szkolenia zawodowe przygotowujące do wykonywania zawodu i podnoszące kwalifikacje zawodowe, szkolenia z języków obcych lub języka polskiego dla uchodźców;
- poradnictwo psychologiczne, społeczne i zawodowe, doradztwo zawodowe;
- organizowanie grup wsparcia i samopomocy,
- pośrednictwo pracy,
- aktywizacja poprzez pracę: subsydiowane zatrudnienie, staże zawodowe, przygotowanie zawodowe, wolontariat;
- dla młodzieży: wszelkie działania o charakterze edukacyjno – wychowawczym mające na celu powrót do nauki w celu zdobycia zawodu i usamodzielnienia się oraz zapobieganie wśród ludzi młodych dysfunkcjom społecznym takim jak alkoholizm, narkomania, przestępczość;
- badania, analizy, instrukcje, wzorce, modele działania, procedury organizacyjne prowadzące do rozwoju standardów jakości świadczonych usług pomocy społecznej;
- badania i ekspertyzy dotyczące ww. tematyki;
- kampania promująca wolontariat;
- prowadzenie Centrum Integracji Społecznej.

Przykładowe wydatki, jakie mogą być poniesione podczas realizacji projektów w ramach 1.5 SPO RZL:

- wyżywienie, noclegi, dojazdy kadry projektu oraz odbiorców;
- sprzęt niezbędny do realizacji projektu (komputer, telefon, faks, itp.);
- materiały do ćwiczeń i warsztatów;
- materiały dla uczestników projektu;
- strona WWW projektu;
- ulotki, broszury, długopisy;
- wynagrodzenia kadry projektu, m.in. koordynatora/kierownika projektu;

- koszty obsługi księgowej projektu;
- materiały biurowe;
- koszty telefonów i internetu;
- koszty obsługi konta bankowego projektu;
- koszty archiwizacji dokumentacji projektu;
- koszty audytu projektu;
- koszty ewaluacji projektu;
- koszty opieki nad dziećmi, osobami niepełnosprawnymi, osobami starszymi, którymi zajmują się odbiorcy projektu (tzw. działania towarzyszące).

PRZYKŁADY PROJEKTÓW



STOWARZYSZENIE EPIN

TYTUŁ PROJEKTU:

Warsztaty doradztwa zawodowego, psychologicznego i hipoterapii – „Moje miejsce w świecie”

I OPIS PROJEKTU



Projekt: Warsztaty doradztwa zawodowego, psychologicznego i hipoterapii „Moje miejsce na świecie”

Realizator: Stowarzyszenie Ekologia Promocja Informacja Nauka EPIN, Opole

Koszt: 110 469 zł, w tym 1,5% (1 600 zł) wkładu własnego

Czas trwania: 1.08.2005 – 30.09.2006

Miejsce: Opole, Turów

Czego dotyczy projekt: Pomoc w aktywizacji zawodowej młodzieży z domów dziecka

Do jakiej grupy jest skierowany: Młodzież z domów dziecka, zbliżająca się do wieku usamodzielnienia (15 – 18 lat)

Jaki problem ma rozwiązać: Brak oferty doradczej, pomocy psychologicznej młodzieży z domów dziecka, która nie potrafi określić swoich zainteresowań i wybrać odpowiedniej pracy.

Geneza i tło projektu

Domy dziecka się zmieniają. Od pewnego czasu zauważa się, że coraz więcej trafia tam sierot społecznych, czyli dzieci, które tak naprawdę mają rodziców. Często są to dzieci z tzw. trudnych środowisk, rodzin patologicznych, niewydolnych wychowawczo. To powoduje także, że zmienia się rola i zadania stojące przed wychowawcami domów dziecka.

– Rola wychowawców i opiekunów polega na tym, żeby tak pracować z rodziną naturalną, aby dziecko mogło do niej wrócić. Tam czuje się najlepiej i tam są najlepsze warunki wychowania. Często jednak jest to bardzo trudne – mówi Anna Słemp, wychowawczyni w domu dziecka w Opolu. Pani Anna, pracując z młodzieżą zauważyła, że pobyt w domu dziecka oraz niedostatek pozytywnych wzorców wynoszonych z domów rodzinnych waży nie tylko na tak oczywistych sprawach, jak jakość relacji międzyludzkich nawiązywanych przez jej podopiecznych, czy ich problemy osobowościowe, ale także na bardzo praktycznych stronach życia, jak np. znalezienie pracy.

– Są to osoby obciążone cechami powszechnie uważanymi przez pracodawców za niepo-

7

3W* -> DOBRE PRAKTYKI PO POLSKU, CZYLI PRAKTYCZNI O FS

żądane – mówi pani Ania. – Ta młodzież, która przeważnie ma rodziców biologicznych, pobyt w placówce uważa za niezasażoną karę. Reaguje na to często niezdyscyplinowaniem i innymi społecznie nieakceptowanymi zachowaniami, takimi jak agresja, apatia. Mają niskie poczucie własnej wartości i silne poczucie pokrzywdzenia. Pochodzą z rodzin borykających się z problemem alkoholowym, przemocą. Rodzice to często osoby, o których mówimy, że nie radzą sobie w życiu. Dzieci i młodzież mają za sobą przykre doświadczenia życiowe, są zaniedbane wychowawczo i przez to postrzegane jako uciążliwe w swoim miejscu zamieszkania, a także w szkole. Są opóźnione w nauce. U wielu występują różnorodne zaburzenia w rozwoju psychicznym i fizycznym.

Pani Anna, obserwując swoich podopiecznych, zauważyła również, że wiele ich problemów w dorosłym życiu wynika z nieumiejętności świadomego pokierowania swoją edukacją czy przyszlą karierą zawodową. Mówiąc po ludzku – nie wiedzą, czego chcą, ani do czego mają zdolności.

– Bardzo często wybierają zawód idąc za przykładem koleżanki lub kolegi, chociaż później nie są zadowoleni z tego wyboru i zniechęcają się do dalszej nauki – mówi Anna Słemp. Inną rzeczą, która ją uderzyła, był brak zainteresowań wśród wychowanków, którzy często przychodzili i oznajmiali jej, że się nudzą. Pomyślała, że coś trzeba z tym zrobić. A jako że praca z młodzieżą to jedna z jej pasji, a drugą są konie (jest instruktorką jazdy konnej), postanowiła te pasje połączyć tak, aby przygotować swoich podopiecznych do wejścia na rynek pracy, zachęcić do dalszej edukacji, doprowadzić do świadomego wyboru zawodu, a jednocześnie zarazić ich miłością do koni lub przynajmniej pokazać, w jak różny sposób można spędzać wolny czas.

Kto pomógł napisać wniosek

Pomysł był pierwszy, potem pani Anna zaczęła szukać pieniędzy. W radio usłyszała o funduszach strukturalnych. Ze swoją propozycją zgłosiła się do Wojewódzkiego Urzędu Pracy w Opolu, ponieważ wiedziała, że tam można znaleźć osoby, które znają się na funduszach europejskich i doradzają, jak z nich skorzystać. Trafia do Joanny Kasprzak-Dźyberti, wówczas pracownicy WUP, w tej chwili prowadzącej własną działalność gospodarczą. J. Kasprzak-Dźyberti poradziła, jak słowa i myśli pani Anny przetożyć na język wniosku, a także w której części Europejskiego Funduszu Społecznego szukać pieniędzy. Zapadła również decyzja, że wniosek będzie składany i realizowany przez Stowarzyszenie EPIN, w którym działała Anna Słemp wraz z przyjaciółmi. Wkrótce także pani Joanna stała się jego działaczką. Współpraca obu pań i członków stowarzyszenia zakończyła się sukcesem – powstał projekt warsztatów doradztwa zawodowego, psychologicznego i hipoterapii „Moje miejsce na świecie” dla młodych ludzi z domów dziecka. Wniosek okazał się na tyle dobry i atrakcyjny, że dostał dofinansowanie z Europejskiego Funduszu Społecznego Działanie 1.5.

Zespół projektowy

Przystąpiono do pracy. Pierwszym krokiem było zebranie zespołu ludzi, którzy chcieliby i umieli pracować z młodzieżą z domów dziecka.

– Zespół jest bardzo ważny, to nie mogą być przypadkowe osoby – zauważa pani Anna. To muszą być ludzie, którzy nie tylko lubią młodzież i łatwo nawiązują z nią dobry kontakt, ale także lubią siebie nawzajem. – Jeśli między nimi dochodziłoby do jakiś nieporozumień, to by źle wpływało na młodzież.

3W* 001, 2006

3W* -> DOBRE PRAKTYKI PO POLSKU, CZYLI PRAKTYCZNI O FS

3W* 001, 2006

Powstał zespół, który podał stawianemu mu zadaniu, w sumie 11 osób: wychowawca (autorka pomysłu na projekt), 2 pedagogów (na zmianę), doradca zawodowy, 3 instruktorów jazdy konnej (wychowawca jest jednym z nich), 2 osoby do pomocy dla instruktorów, koordynator projektu i właściciel gospodarstwa agroturystycznego. Pedagodzy, wychowawca i doradca zawodowy związani byli z opolskim domem dziecka. Koordynacją projektu zajęła się Małgorzata Tybulczyk ze Stowarzyszenia EPIN. Instruktorzy jazdy konnej pochodzili ze stadniny przy gospodarstwie agroturystycznym „Kalinówka” w Dąbrówce Łubiańskiej, gdzie odbywały się zajęcia. Wybór tego miejsca również nie był przypadkowy. Pani Anna, jako instruktorka jazdy konnej, znała wcześniej zarówno gospodarstwo, jego właścicieli, jak i stadninę. Wiedziała, że właściciel jest otwarty na współpracę, lubi młodzież, a przede wszystkim ma warunki do realizacji takiego projektu – przygotowaną bazę noclegową, piękne tereny wokół, spokojne konie, specjalnie przystosowane do pracy z młodymi ludźmi.

Rekrutacja

Kolejnym etapem było zaproszenie potencjalnych uczestników do udziału w warsztatach. Zaczęło się od spotkania z młodzieżą w wieku 15 – 24 lata z Domu Dziecka z Opola. Podczas niego przedstawiono im cały pomysł i plan warsztatów. Spotkało się to z wielkim zainteresowaniem młodych ludzi.

– Spodobało im się, chociaż byli zdziwieni, jak można łączyć doradztwo zawodowe z zajęciami z końmi – śmieje się pani Anna. Z osobami zainteresowanymi udziałem w warsztatach organizatorzy podpisali kontrakt.

Mimo wielkiego zainteresowania młodzieży – wkrótce okazało się jednak, że może być problem ze skompletowaniem grupy przewidzianej we wniosku.

– Częściowo spodziewaliśmy się, że możemy mieć problemy z utrzymaniem uczestników w projekcie, ale jak się okazało wiązało się to z większymi trudnościami niż myśleliśmy – przyznaje pani Anna. Problem wynikał z powszechnej i zrozumiałej wśród dzieci i młodzieży z domów dziecka chęci do jak najszybszego usamodzielnienia się. Osoby, które w trakcie warsztatów kończyły 18 lat, odchodziły z domu i nie chciały dalej brać udziału w zajęciach. Zdarzył się też przypadek ucieczki jednego z wychowanków, który nie wrócił do placówki z przepustki do domu rodzinnego. To spowodowało, że twórcy projektu musieli wystąpić do Ministerstwa odpowiedzialnego za ich projekt (Ministerstwo Pracy i Polityki Społecznej Departament Wdrażania EFS) z prośbą o zgodę na powiększenie obszaru, na którym miał być realizowany projekt. Do projektu dołączono Dom Dziecka w Turawie i jego 6 wychowanków. W tym domu dziecka rekrutacja odbywała się na trochę innych zasadach. Udział w warsztatach był rodzajem nagrody, którą przyznawał dyrektor placówki.

Przebieg projektu

Wyjazdy do „Kalinówki” w Dąbrówce Łubiańskiej rozpoczęły się jesienią 2005 roku. Raz w miesiącu uczestnicy projektu spędzali tam weekend, podczas którego korzystali z bogatego planu zajęć. Cała grupa została podzielona na 3 mniejsze, które na zmianę spotykały się z pedagogiem, doradcą zawodowym oraz instruktorami jazdy konnej. W sumie każdy z uczestników skorzystał ze 120 godzin doradztwa zawodowego i 48 godzin hipoterapii. Po zajęciach mieli stały dostęp do wychowawców i doradcy zawodowego. Mogli indywidualnie zasięgnąć porady.

Młodzi ludzie mogli nabyć praktyczne umiejętności potrzebne w poszukiwaniu pracy, (jak napisanie CV, listu motywacyjnego czy przygotowanie do rozmowy z przyszłym pracodawcą). Przede wszystkim jednak stwarzano im wiele okazji, aby dobrze poznali samych siebie – swoje umiejętności, predyspozycje. Doradca zawodowy podczas zajęć zwracał im uwagę m.in. na to,

jak ważne w planowaniu kariery zawodowej są zainteresowania. To głównie od nich powinna zależeć droga życiowa i zawodowa. Pierwsze serie zajęć, podczas których młodzież wypełniała liczne testy i kwestionariusze, służyła właśnie określeniu ich zainteresowań. Pani Anna przyznaje, że dopiero po pewnym czasie podopieczni zrozumieli, po co to robią, jaką wiedzę o sobie zyskują i jak mogą ją wykorzystać w planowaniu swego rozwoju, wyborze zawodu czy szkoły, poszukiwaniu pracy. Potem już z dużym zaangażowaniem brali udział w zajęciach prowadzonych pod hasłem „Zaprezentuj swoją firmę”. Podczas nich tworzyli projekty firm, które chcieliby w przyszłości otworzyć, uwzględniając swoje zainteresowania i preferencje. Padły m.in. propozycje firmy kosmetycznej i sklepu z artykułami do jazdy konnej.

Bardzo ważnym elementem spotkań w Dąbrówce Łubiańskiej była przyroda. Opieka nad końmi, nauka jazdy na nich lub powożenia, możliwość kontaktu z innymi zwierzętami, wycieczki i rajdy dawały młodym ludziom okazję do sprawdzenia się w często całkiem nowych sytuacjach, sprzyjało nawiązywaniu przyjaźni. Było także dobrym sposobem na uwolnienie i rozładowanie napięć i złych emocji, które nierzadko młodzi przywozili ze swoich środowisk. Jedną z takich wycieczek – dwudniowy rajd na koniach i na rowerach – przebiegała trasami Stobrawskiego Parku Krajobrazowego nad jezioro Srebrne w Osowcu. Młodzież uczestniczyła we wszystkich przygotowaniach i czynnościach przed i w trakcie wycieczki. Każdemu z uczestników przydzielono zadania, za których wykonanie był odpowiedzialny. Przygotowanie obozu, pełnienie wart, zorganizowanie bezpiecznego ogniska, karmienie i pojenie koni to tylko niektóre z nich. Rajd był dla uczestników z jednej strony wielką przygodą, okazją do poznania się w trudnych, zadaniowych sytuacjach, okazją do nauki negocjacji i komunikacji, z drugiej zaś strony był wielkim sprawdzianem odpowiedzialności. Wycieczka dała też młodzieży okazję do obcowania z przyrodą, cieszenia się pięknem lasów, czerpania przyjemności z kąpeli w jeziorze.

Uczestnicy projektu

Młodzież była pod stałą opieką wychowawców, pedagogów. Oni dbali o odpowiednią atmosferę i zapewniali opiekę psychologiczną dla młodych. Ten – bardzo ważny element projektu – był realizowany zarówno poprzez zajęcia grupowe, jak i spotkania indywidualne. O jego powodzeniu i pozytywnych skutkach zadecydowało głównie jednak to, że młodzież dość szybko nabrała zaufania do swoich opiekunów i czuła się z nimi bezpiecznie. Początkowo niektórzy uczestnicy warsztatów nie angażowali się w działania całej grupy. Jednak atmosfera stworzona przez prowadzących sprawiła, że z zajęć na zajęcia coraz chętniej i aktywniej brali udział w różnych działaniach proponowanych przez opiekunów, jak i spontanicznie – przez kolegów.

Najlepiej te przemiany widać na przykładzie Kasi, Ani i Pawła.

Kasia, w momencie rozpoczęcia projektu, była na etapie wyboru zawodu. Chociaż wydawałoby się, że to ważny moment w życiu młodej osoby, dziewczyna niechętnie podejmowała rozmowy na ten temat, nie miała pomysłu, co chce dalej robić w swoim życiu, czego się uczyć i jaki zawód ją interesuje. W różnych sytuacjach często reagowała agresją, buntowała się, nie ufała ludziom. Miała bardzo niską samoocenę. Zajęcia z doradcą zawodowym pozwoliły jej poznać swoje mocne strony i pomóc w wyborze konkretnej szkoły zawodowej. Kasia postanowiła, że pójdzie do szkoły gastronomicznej i zostanie kucharką. Podczas pobytów w Kalinówce dziewczyna stała się także mniej agresywna, dzięki czemu udało się m.in. zażegnać dotychczasowe spory i konflikty z innymi wychowankami. Chętniej także

podejmowała rozmowy z dorosłymi, dzieląc się swoimi problemami, aktywnie uczestniczyła w zajęciach i brała na siebie zadania. Stała się odważniejsza i pewniejsza siebie.

Podobna przemiana zaszła także u Ani, która wcześniej traktowała dom dziecka i przebywających tam kolegów i koleżanki jako konieczne miejsce pobytu, ale bez potrzeby integracji z tym środowiskiem. Udział w warsztatach sprawił, że podjęła wyzwanie, otworzyła się na innych i nawiązała przyjaźnie. A dzięki temu zaakceptowała swój pobyt w domu dziecka. Sama przyznała, że bardzo pomógł jej w tym pobyt w „Kalinówce” i uznała, że jest to pozytywna zmiana w jej życiu. Zmieniło się także nastawienie Ani do dalszego kształcenia. Początkowo mówiła, że zakończy edukację na fryzjerskiej szkole zawodowej, pod wpływem zajęć z doradcą zawodowym zadeklarowała chęć uczenia się jeszcze w szkole średniej i doskonalenia swoich umiejętności fryzjerskich.

W przypadku Pawła decydujący wpływ na zmianę jego zachowań i postawy miała możliwość obcowania z przyrodą i kołami. Na początku chłopiec był bardzo mało aktywny, wręcz apatyczny, zamknięty w sobie. Opiekunom wiele trudności sprawiało zachęcenie go do jakiegokolwiek aktywności. Po kilku spotkaniach chłopak zaczął przejawiać zainteresowanie pobytem w Kalinówce i proponowanymi zajęciami. Zaczął się wypowiadać, wypełniać ankiety i kwestionariusze, brać udział w ćwiczeniach zawodowych oraz czynnościach związanych z obsługą i opieką nad zwierzętami. Dał się poznać jako wrażliwy miłośnik i przyjaciel zwierząt. Kontakt z przyrodą sprawił, że Paweł powoli zaczął otwierać się na ludzi. Ta zmiana widoczna jest także w domu dziecka. Chłopak częściej i chętniej przebywa w towarzystwie kolegów, a także darzy większym zaufaniem i sympatią opiekunów-wychowawców.

Wartość dodana: dobry wpływ psychologiczny

O tym, jakie przemiany zaszły w uczestnikach warsztatów, opiekunowie przekonali się m.in. podczas jednego z czerwcowych spotkań w Kalinówce. Po krótkiej ulewie, w trakcie ciszy poobiedniej młodzi ludzie spontanicznie wzięli udział w bitwie błotnej.

„Ci prawie dorośli ludzie prawdopodobnie po raz pierwszy w życiu tak spontanicznie, jednocześnie bez agresji, w radosny i dziecięcy sposób bawili się, skakali, tańczyli, taplali, brudzili, krzyczeli i ganiłi się po błocie (...). Wychowankowie domów dziecka niezwykle rzadko pozwalają sobie w życiu na taki luz, zazwyczaj czują się oceniani i sami łatwo i krytycznie oceniają innych, boją się i wstydzą robić rzeczy, które ktoś mógłby ocenić jako głupie, dziecinne” – z entuzjazmem opisała w swoim raporcie jedna z opiekunek. Zauważyła ona także, że zmianę w zachowaniach, świadczącą o wyciszeniu emocjonalnym. Podczas ciszy poobiednich uczestnicy zaczęli wybierać gry planszowe, logiczne, strategiczne, podczas gdy na pierwszych spotkaniach najchętniej grali w rzutki. Teraz woleli dobierać się w małe grupki i w skupieniu pracować nad rozwiązywaniem zadań Sudoku. Młodzież rezygnowała nawet z filmów na projektorze, nikt też nie zatęsknił za telewizorem czy ulubionym serialem. Takie warunki sprzyjały także szczeremu rozmowom z kolegami i opiekunami, zwierzeniom, czy po prostu opowiadaniu o swoich sprawach.

Problemy w realizacji

Warsztaty, ich organizacja i przeprowadzenie były także szkołą dla kadry projektu i członków Stowarzyszenia EPIN. Dla tej młodej organizacji było to pierwsze tak poważne zadanie, realizowane za pieniądze europejskiej. Do tej pory inicjatywy Stowarzyszenia EPIN opierały się jedynie na pracy społecznej jego członków.

– Wszyscy się tutaj uczymy – mówi pani Anna, chociaż zaraz dodaje, że na szczęście wszystkie pojawiające się problemy udawało im się rozwiązywać, bez uszczerbku dla warsztatów, młodzieży i organizacji. Zaczynało się nieciekawie, bo pierwsze pieniądze na projekt dostali później niż się tego spodziewali. Z tego powodu musieli przesunąć termin rozpoczęcia zajęć i cały harmonogram warsztatów. Innym problemem było skompletowanie przewidzianej grupy uczestników. We wniosku EPIN ograniczył się tylko do domu dziecka z Opola. Gdy się okazało, że na miejscu nie uda się zebrać wystarczającej grupy młodzieży, postanowili poszerzyć obszar działania o Turów i tamtejszą placówkę, ale to wymagało wymiany korespondencji, telefonów z Departamentem Wdrażania EFS w MPIPS. Stowarzyszenie EPIN już wie, że nie warto zbyt wąsko określać niektórych obszarów czy wskaźników.

Trzeba także pamiętać, że zawsze – szczególnie organizując zajęcia wymagające aktywności – może się wydarzyć coś nieprzewidzianego, wypadek, ktoś może ponieść szkodę. Młodzież biorąca udział w warsztatach co prawda była ubezpieczona, ale problem pojawił się, gdy jedna z młodych uczestniczek podczas zabawy na quadach wjechała w płot okalający teren i go uszkodziła. Właściciel zażądał naprawienia szkody lub wypłacenia odszkodowania. Na to pieniądze w projekcie nie było.

Intensywnych kontaktów z Ministerstwem wymagało także ustalenie, czy Stowarzyszenie ma prawo na potrzeby projektu zakupić laptopa. Sprzęt komputerowy był potrzebny m.in. doradcy zawodowemu, który korzystał z profesjonalnych programów. Początkowo organizatorzy warsztatów jeździli do „Kalinówki” z całym stacjonarnym komputerem, co było dość uciążliwe. Na szczęście i tym razem w końcu udało im się przekonać Ministerstwo i uzyskać zgodę na zakup laptopa.

Wśród innych problemów, które się pojawiły w trakcie warsztatów pani Anna wymienia także to, że przewidzieli zbyt mało pieniędzy na pracę koordynatorki projektu – przede wszystkim na koszty związane z jej pobytem na warsztatach i kontakty z kadrą. Małe doświadczenie w realizacji projektów tego typu ujawniło się też przy planowaniu promocji. Zabrakło środków na takie „gadżety”, jak kubki, długopisy czy kalendarzyki. Realizatorom projektu udało się rozwiązać napotkane problemy, przede wszystkim dlatego, że stanowili zgrany zespół. Nieodczyna okazała się też pomoc specjalistki do spraw funduszy europejskich. Wiedza zdobyta podczas przygotowań i ponad roku pracy z młodzieżą zaowocuje następnymi pomysłami i projektami.

Oddziaływanie projektu

Dla pani Anny i pozostałych opiekunów oraz organizatorów najważniejsze są jednak dostrzegalne zmiany, jakie zaszły w uczestnikach warsztatów.

Kilkoro z nich doceniło wagę edukacji i zadeklarowało chęć kontynuowania nauki. Przede wszystkim jednak przyrzekli się sobie samym, sami sobie zadali wiele ważnych pytań, próbując znaleźć na nie odpowiedzi. Przełamali wiele barier psychologicznych, które utrudniały im kontakty z rodzinami, koleżankami i kolegami, nauczycielami, wychowawcami, a także z potencjalnymi pracodawcami. Jest zatem szansa, że ich start w samodzielnie życie nie będzie wiązał się tylko z gorzkimi rozczarowaniami.

Opracowała: Magda Dobranowska-Wittels

II. KOMENTARZ MINISTERSTWA PRACY I POLITYKI SPOŁECZNEJ DEPARTAMENT WDRAŻANIA EUROPEJSKIEGO FUNDUSZU SPOŁECZNEGO – INSTYTUCJA WDRAŻAJĄCA DZIAŁANIE 1.5 SPO RZL

Czynniki, które zadecydowały o sukcesie projektu:

1. Ciekawe formy pracy z trudną młodzieżą pochodzącą z domów dziecka, zakładające m.in. warsztaty z doradcą zawodowym, jak też zajęcia hipoterapii.
2. Dobrze zdiagnozowana grupa uczestników przed przystąpieniem do realizacji projektu;
3. Mało problemów z rekrutacją uczestników i wysoka frekwencja podczas zajęć.
4. Weekendowy system prowadzenia zajęć dla młodzieży, niekolidujący z uczęszczaniem na zajęcia szkolne.
5. Skuteczna promocja projektu (strona internetowa, media).
6. Duży nacisk na rezultaty miękkie projektu, co jest szczególnie ważne podczas pracy z trudną młodzieżą.

Problemy podczas realizacji projektu:

Z punktu widzenia Instytucji Wdrażającej, do tej pory, nie napotkano problemów podczas realizacji projektu.

III. KOMENTARZ SPECJALISTY EURO-NGO – EKSPERTA DS. FUNDUSZY EUROPEJSKICH DLA ORGANIZACJI POZARZĄDOWYCH

Czynniki, które zadecydowały o sukcesie projektu:

- Pomysł na projekt

Choć dokonano wyboru trudnej grupy odbiorców, dobrze ją zdefiniowano i właściwie zdiagnozowano problem, który należy i można rozwiązać. Projekt „Moje miejsce w świecie” był adresowany do młodzieży, która przeważnie ma rodziców biologicznych i pobyt w placówce uważa za niezastużoną karę. Reagują bardzo często niezdyscyplinowaniem, agresją, apatią. Mają niskie poczucie własnej wartości, silne poczucie pokrzywdzenia. Rodzice podopiecznych należą do osób nieradzących sobie w życiu. Projekt został zaplanowany tak, by ta „trudna młodzież” mogła odkryć swoje mocne strony i predyspozycje zawodowe. Dostrzeżono, że, prócz bagażu negatywnych doświadczeń, jej głównym problemem jest brak pomysłu na własne życie. Rozbudzanie w uczestnikach projektu potrzeby pasji – poprzez zajęcia z końmi – i pomoc w określeniu własnych zainteresowań, były bardzo trafione.

- Kompetentny zespół

Podstawą sukcesu tego projektu był zespół: wykwalifikowana i zaangażowana w pracę z młodzieżą kadra oraz odpowiedni podział zadań. Wybrano odpowiednią formę nawiązania kontaktu z młodzieżą: zabawy i spędzanie wolnego czasu z uczestnikami to najlepszy sposób na zdobycie ich zaufania. Dzięki takiemu podejściu pedagodzy i wychowawcy mogli rzeczywiście pomóc wychowankom.

- Szybka reakcja na pojawiające się problemy

Początkowo uczestnikami projektu mieli być tylko wychowankowie Domu Dziecka w Opolu. Gdy jednak – co nieuniknione w tego rodzaju projektach – część młodzieży zrezygnowała z udziału w przedsięwzięciu, przeprowadzono dodatkową rekrutację wśród wychowanków z Domu Dziecka w Turawie. Tylko szybka reakcja zapobiegła poważnym kłopotom i pozwoliła na utrzymanie w projekcie zaplanowanej liczby osób.

- Metody realizacji

Uczestnikom projektu oprócz doradztwa zawodowego zaoferowano różnego rodzaju formy spędzania czasu wolnego, m.in.: naukę jazdy konnej, kontakt ze zwierzęciem, opiekę nad końmi, wycieczki, rajdy konne i rowerowe, gry i zabawy integracyjno-edukacyjne, pierwsza pomoc, paintball, quady, zajęcia artystyczne i plastyczne. Dzięki temu pomoc osoby z zewnątrz (np. psychologa, doradcy zawodowego) będzie wzbudzać w wychowankach pozytywne skojarzenia, a doradztwo zawodowe nie będzie przez nich kojarzone jedynie z nudną dokumentacją (CV, list motywacyjny, podanie o przyjęcie do szkoły, pracy).

- Innowacyjność projektu

Innowacyjność tego projektu polega na połączeniu doradztwa zawodowego z hipoterapią. Różnorodność i atrakcyjność każdej z form spędzania czasu zaproponowanego w projekcie stanowiła świetny bodziec do nauki, pracy nad sobą, bez „terapeutycznego zadęcia”.

- Dobra praktyka

Dobrą praktyką w projekcie jest połączenie doradztwa zawodowego z innym rodzajem terapiami. Takie podejście jest ważne szczególnie w projektach skierowanych do osób, sprawiających trudności wychowawcze. Mądra i przemyślana oferta „rozrywkowa” to kolejny wzór do naśladowania. Atrakcyjne propozycje spędzania czasu ułatwiają pracę terapeutyczną z młodzieżą, której jakość zapewni zespół profesjonalistów – wychowawców, pedagogów.

Co należałoby poprawić?

- Przy konstrukcji budżetu należy korzystać z pomocy księgowej lub innych osób – umożliwi to precyzyjniejsze określenie wszystkich kosztów w budżecie (zasada „kilku par oczu”).
- Rekrutacja – dobrze rozpoznana i odpowiednio szeroka grupa potencjalnych uczestników pomoże w naborze kolejnych osób do projektu, w przypadku rezygnacji uczestników. Warto było założyć od razu rekrutację z kilku placówek.
- Zarządzanie projektem – dobrze je zaplanować i nie pozostawiać go przypadkowi. Przy tak wyjątkowym i trudnym kliencie jak młodzież z domów dziecka warto założyć większą kadre. Koordynator powinien być wspierany przez kilka osób.
- Kierowanie kadrą merytoryczną – powinna zostać określona rola osoby organizującej pracę kadry merytorycznej, która powinna się regularnie spotkać. Podczas takich spotkań warto omówić procesy, które zachodzą w grupie i poszczególnych uczestnikach, kierunki, w jakich należy rozwijać pracę pedagogiczną, wychowawczą, terapeutyczną, doradczą.
- Promocja i upowszechnienie informacji o projekcie – promowanie projektu powinno być zamierzonym, zaplanowanym i widocznym działaniem. Praktykuje się sporządzenie planu promocji projektu (najczęściej wynik „burzy mózgów” zespołu). Oprócz promocji w mediach lokalnych warto upowszechnić projekt w mediach ogólnopolskich jako dobrą praktykę. Narzędziami promocji mogą być: plakaty, ulotki, gadzety reklamowe np. koszulki, długopisy, kalendarzyki etc. Należy pokazywać projekt zarówno społeczności lokalnej, jak i profesjonalistom – opowiadać o nim wychowawcom i młodzieży w podobnych placówkach. Szczególnie cenne byłoby, jeśli pośrednikiem w przekazywaniu informacji o projekcie będzie młodzież, która brała w nim udział.



FUNDACJA PLUS

TYTUŁ PROJEKTU: „Mój wybór – moja przyszłość”

I. OPIS PROJEKTU



Projekt: Mój wybór – moja przyszłość

Realizatorzy: Fundacja na rzecz Dzieci ze Środowisk Zagrożonych PLUS we współpracy ze Stowarzyszeniem „Ocalić Szansę”

Koszt: 256 350zł, w tym 1% (2600 zł) wkładu własnego

Czas trwania: 01.01.2006 – 31.12.2006

Miejsce realizacji: Kraków (Nowa Huta)

Czego dotyczy projekt: Indywidualne wspieranie w rozwoju tzw. trudnej młodzieży z terenu Nowej Huty w Krakowie

Do jakiej grupy jest skierowany: Osoby w wieku od 14 – 24 lat, sprawiające kłopoty wychowawcze, znajdujące się w trudnej sytuacji życiowej, pochodzące z rodzin alkoholowych, wchodzące w konflikt z prawem itp.

Jaki problem ma rozwiązać: Brak wsparcia dla „trudnej” młodzieży, brak miejsca dla pracy socjalnej z młodzieżą w Nowej Hucie.

Geneza i tło projektu

Nowa Huta jest dzielnicą przemysłową z wysokim wskaźnikiem bezrobocia, dużą skalą ubóstwa. Jaskrawym przykładem, ilustrującym sytuację mieszkańców Nowej Huty, są tzw. „bloki cudów” – osiedle lokali socjalnych, do których kierowane są wyłącznie osoby bezrobotne lub mające problemy materialne. Takie warunki powodują, że młodzi ludzie z Nowej Huty mają utrudniony start w dorosłe życie. Młodzież nie ma zaufania do publicznych instytucji (szkół, ośrodków pomocy społecznej), które mają ich wspierać. Oddziaływanie wychowawcze szkoły i rodziców jest ograniczone. Ci młodzi ludzie nie mają zaufania do dorosłych, miewają kłopoty w szkole lub ją porzucili, bywają agresywni, wchodzą w konflikt z prawem. Ich zachowanie wynika z niewystarczającego emocjonalnego wsparcia i z trudnej sytuacji życiowej: rodzinnej, socjalnej. Rodzice są często niewydolni wychowawczo, mają kłopoty z alkoholem, trudną sytuację życiową albo materialną.

Mimo że Kraków ma stosunkowo rozbudowaną sieć placówek pomocy społecznej, świetlic środowiskowych w Nowej Hucie nie ma miejsca, które sprzyjałyby pracy socjalnej z młodzieżą.

Badając potrzebą realizacji projektu dla młodzieży w Nowej Hucie, skorzystano z rezultatów unijnego projektu badawczego – Demos, sfinansowanego ze środków V Programu Ramowego. W ramach projektu przeprowadzone zostały badania nowohuckich gimnazjalistów oraz młodzieży z ośrodków socjoterapii. Badano postawy młodych ludzi, ich cele życiowe, sytuację rodzinną, poziom zaufania do dorosłych, sposób spędzania przez młodych wolnego czasu, poczucie bezpieczeństwa, przejawy agresji, stosunek do używek. Wnioski z badań wykorzystano do postawienia diagnozy.

Projekt „Mój wybór – moja przyszłość” zakłada głównie indywidualną pracę z młodzieżą, która pozwoli im samodzielnie wkroczyć w dorosłe życie.

Inicjatorzy i partnerzy projektu

Inicjatorami projektu były osoby z młodego, krakowskiego Stowarzyszenia „Ocalić Szansę”, powstałego zaledwie rok temu. Socjoterapeuci zrzeszeni w Stowarzyszeniu chcieli w systemowy sposób wykorzystać swoją wiedzę, umiejętności i doświadczenia zdobyte w pracy z trudną młodzieżą. Pracowali dotychczas w różnych miejscach, ale stosowali jedną metodę – socjoterapię.

Poszukiwali doświadczonego partnera, który pomógłby stworzyć projekt, ubiegać się o środki, a następnie pomóc sprawnie zrealizować zaplanowane działania. Małopolski Urząd Marszałkowski skontaktował ich z Fundacją na rzecz Dzieci ze Środowisk Zagrożonych PLUS, która realizuje w Nowej Hucie, m.in. program „Starszy Brat, Starsza Siostra”. Istotą tego programu jest budowanie trwałych relacji między dzieckiem a młodą osobą – wolontariuszem, która go wspiera (głównie w nauce).

Stowarzyszenie „Ocalić Szansę” mogło zagwarantować, że projekt będzie realizował kompetentny zespół, a zastosowana przez nich metoda pracy (socjoterapia i mentoring) jest z powodzeniem stosowana w innych projektach społecznych. Fundacja PLUS miała z kolei dobre rozeznanie w środowisku lokalnym Nowej Huty, dobre relacje z instytucjami, zajmującymi się rozwiązywaniem podobnych problemów. Ze względu na chęć ubiegania się o środki z EFS-u ważne było, by lider projektu miał doświadczenie w zarządzaniu finansami. Dlatego wysokość kwoty, o jaką ubiegali się realizatorzy, była uzależniona od przychodów organizacji składającej wniosek w roku poprzedzającym składanie wniosku.

Głównym ekspertem podczas składania wniosku był Stanisław Myjak z Fundacji PLUS – specjalista EURO-NGO i pedagog mający doświadczenie w realizacji podobnych projektów.

Cele projektu

Uczestnictwo w projekcie sprawi, że młodzież postawi sobie życiowe i zawodowe cele oraz zacznie je realizować. Projekt ma przyczynić się do poprawy wyników w nauce młodych ludzi lub skłonić ich do powrotu do szkoły. Zaplanowane są także kursy zawodowe i zdobywanie umiejętności, które są potrzebne na lokalnym rynku pracy.

Najważniejszą konsekwencją realizowanego projektu będzie zmiana postawy i sposobu działania młodzieży, która uczestniczy w projekcie.

– Z obywatelskiego punktu widzenia taka zmiana ma wpływ na wszystkich. Nie bałbym się zostawić wózka przed lokalem, bo wiem, że tam będzie – mówi Maciej Skoczko z Krakowskiego Stowarzyszenia „Ocalić Szansę”.

Zdaniem realizatorów, najważniejsze jest:

- **Budowanie relacji zaufania i bezpieczeństwa** – poprzez udzielanie wsparcia emocjonalnego, którego nie zapewniali inni: rodzice, środowisko czy koledzy.
- **Motywowanie do nauki i pracy** – przełamywanie postawy wyuczonej bezradności, pokazywanie, że „moje życie zależy ode mnie”.
- **Kształtowanie umiejętności społecznych** – oferowanie pomocy psychologicznej oraz uczenie umiejętności współpracy z innymi ludźmi podczas warsztatów socjoterapeutycznych.
- **Pomaganie w nauce i w poszukiwaniu zatrudnienia** – tak, aby poprawiły się wyniki w szkole lub młodzi ludzie usamodzielniali się życiowo.

- **Zagospodarowywanie czasu wolnego** – udział w socjoterapeutycznych warsztatach artystycznych, rozbudzanie aspiracji młodych ludzi, i pokazywanie im sposobów samorealizacji i spędzania czasu wolnego, alternatywnych wobec ich dotychczasowych przyzwyczajzeń.

Uczestnicy projektu

- **Młodzież z Nowej Huty.** Realizatorzy projektu pracują z 70-osobową grupą młodzieży, podzieloną (ze względu na metody pracy) na dwie grupy wiekowe: 15 – 18 i 19 – 24 lata.
- **Wolontariusze – studenci kierunków humanistycznych.** Realizatorzy postanowili zaangażować do projektu 14-osobową grupę studentów kierunków humanistycznych: pedagogiki, resocjalizacji po to, by nauczyć ich w praktyce pracy z trudną młodzieżą. W ten sposób wolontariusze wspomagają w działaniach właściwych opiekunów – realizatorów projektu oraz zdobywają doświadczenie w pracy z młodzieżą.

Rekrutacja uczestników

Wiele organizacji i instytucji skarży się, że trudno im pozyskiwać uczestników do projektów, które realizują. Realizatorzy nie mieli z tym problemu, choć rekrutacja wymagała czasu i dużego nakładu pracy. Sprawdziła się przede wszystkim przyjęta metoda nastawiona na bezpośredni, nieformalny i „kumpelski” kontakt, co ułatwiło zdobycie zaufania młodych ludzi.

Streetworkerzy pojawiali się w szkołach i podczas lekcji zachęcali uczniów do udziału w projekcie, krótko prezentując to, co mogą im zaoferować. Ważna dla projektu okazała się pozytywna rekomendacja Kuratorium Oświaty, która pozwoliła bez przeszkód wejść streetworkerom do szkoły. Plakaty i ulotki pojawiły się nie tylko w szkołach, ale także w miejscach, w których była nowohucka młodzież.

W rekrutację zaangażowano instytucje, które znały nowohuckie środowiska trudnej młodzieży. Byli to: pracownicy ośrodków pomocy społecznej, pedagodzy szkolni oraz kuratorzy społeczni. Ci sami kierowali swoich podopiecznych do programu. Czynnikiem tak również Ośrodek Monar (starsza młodzież).

Młodsza grupa starała się zachęcić tym, że tworzą miejsce, które będzie ich, w którym sami będą decydować o tym, co się dzieje. Do starszych starali się trafić tym, że pomogą im szukać pracy, zaoferują szkolenia lub pomoc w powrocie do nauki.

Po rozpoczęciu projektu informacja o tym, że można przyjść na spotkanie, zaczęła krążyć pocztą pantoflową – młodzi ludzie, którzy już rozpoczęli pracę ze swoimi opiekunami, albo zaczęli spotykać się na spotkaniach, zachęcali do przyścia kolegów lub rodzeństwo. Okazało się, że to jeden z najskuteczniejszych sposobów rekrutacji.

Przebieg projektu

Od stycznia 2006 opiekunowie spotykają się ze swoimi podopiecznymi w offowym teatrze Łaźnia Nowa, który udostępnił im pomieszczenia. Tam dyżurują opiekunowie, odbywają się warsztaty i nieformalne spotkania. Lokal, który był do kapitalnego remontu, odnowiła młodzież z opiekunami – była to okazja do tego, żeby się zintegrować i uznać to miejsce za „swoje”.

Kadra merytoryczna spotyka się regularnie na spotkaniach i superwizjach. Na początku opiekunowie opracowywali Indywidualny Plan Rozwoju dla każdego z uczestników. W ten sposób ofertę edukacyjną dostosowali do konkretnych potrzeb każdego z uczestników. W Planach stawiali życiowe i zawodowe cele możliwe do realizacji: powrót do nauki, znalezienie pracy, poprawienie ocen z fizyki itp.

Docelowo każdy z uczestników weźmie udział w pięciu warsztatach aktywizujących. To ważny etap projektu (tzw. kamień milowy). Pierwsze zajęcia rozpoczęły się w marcu 2006. Warsztaty prowadzone są metodami aktywnymi i dotyczą: zawierania przyjaźni, marzeń, planów na przyszłość, sposobów na radzenie sobie z agresją, komunikacji z innymi itp. Starsza młodzież ma do wyboru kursy zawodowe. Z projektu można dofinansować np.: kurs prawa jazdy, angielskiego, kurs barmański, kosmetyczki, manikiurzystki.

Uruchomiono grupę wsparcia dla wolontariuszy prowadzoną przez Fundację PLUS. Udział w projekcie ma ich przygotować do pracy z „trudną młodzieżą”.

– Niektórzy z nich, mimo studiów, są niedoświadczeni. W głowie im się na przykład nie mieściło, że podopieczny będzie przy nich przeklinał – mówi pracujący z wolontariuszami pedagog, Staszek Myjak.

Wolontariusze przechodzą trening dobrej komunikacji metodą VIT.

Wartość dodana: praca z rodzinami

Socjoterapeuci planują utworzenie grupy wsparcia dla rodzin. Będzie to działanie dodatkowe, którego projekt nie zakładał. Rodzice przychodzą na spotkania, dopytują, w jaki sposób mogą pomóc lub sami uczestniczyć w projekcie. Normalnie rodzice niechętnie kontaktują się z nauczycielami, pracownikami socjalnymi lub kuratorami, bo często słyszą od nich, że popełniają błędy, że są niewydolni wychowawczo etc. W tym projekcie jest inaczej. Opiekunowie są przyjaźnie nastawieni, stosują przede wszystkim pozytywne wzmocnienia: chwałą dzieci w obecności rodziców, pokazują im pozytywne zmiany w ich zachowaniu i postawach. Wykorzystują kontakt z dziećmi, żeby mieć wpływ na całą rodzinę. Trzy rodziny zdecydowały się na to, żeby metodą VIT popracował z nimi psychoterapeuta.

Metody pracy w projekcie

Kadra projektu pracuje z młodzieżą za pomocą metod:

- **Socjoterapia** – socjalizacja poprzez oddziaływanie autorytetów i tworzenie pozytywnej grupy odniesienia.
- **Mentoring** – indywidualna opieka i wspieranie w rozwoju: „jeden na jeden”, oparta na Indywidualnym Planie Rozwoju każdego z podopiecznych.
- **Streetworking** – pedagogika ulicy; pedagog środowiskowy, osoba, której podstawowym miejscem pracy nie jest placówka bądź biuro, ale środowisko, którego problemy stara się rozwiązać. Klasyczny streetworker pracuje wyłącznie na ulicy. Socjoterapeuci w projekcie zapraszają natomiast w konkretne miejsce spotkań – do Łaźni Nowej.
- **VIT** – holenderska metoda treningu komunikacji i pracy z rodziną, polegająca na nagrywaniu kamerą autentycznych, codziennych sytuacji w domu. Nagranie wraz z rodziną ogląda psycholog, który wyraźnie podkreśla mocne strony komunikacji (kontakt wzrokowy, pochwały, dawanie przestrzeni, słuchanie).

Forma pracy społecznej z młodzieżą, na którą zdecydowali się realizatorzy, okazuje się skuteczniejsza niż te stosowane przez instytucje publiczne, często niedofinansowane lub przeciążone pracą. W projekcie każdy socjoterapeuta ma pod opieką 10 osób, kurator społeczny czy pracownik socjalny normalnie musi pracować z 60-70 osobami.

– Do kuratora nie jedzie się w środku nocy, po zerwaniu z dziewczyną, nie dzwoni się do niego na komórkę, żeby przyjechał wyciągnąć z pokoju, w którym agresywny partner zamknął koleżankę – mówi Małgorzata Znosko, socjoterapeutka Stowarzyszenia „Ocalić Szansę”.

Zakładane rezultaty

Projektodawcy ustalili wskaźniki mierzące pracę z uczestnikami projektu:

- poprawa wyników w nauce (50% grupy młodszej),
- powrót do nauki (co najmniej 30% uczestników),
- znalezienie pracy (co najmniej 30% uczestników),
- zwiększenie pewności siebie uczestników,
- młodzież będzie mniej konfliktowa, samodzielna i otwarta na ludzi.

Najbardziej wartościowe dla realizatorów są zmiany postaw uczestników projektów, jednak te dużo trudniej pokazać w sprawozdaniach z realizacji niż dane liczbowe. Można jednak przywołać konkretne zachowania uczestników: np. Basia (16 lat) rozstała się z agresywnym chłopakiem, wielokrotnym recydywistą, a Filip (14 lat) poprawił oceny z 8 przedmiotów. – Czasem wyciąga się z kłopotów za uszy. Jedzie do kogoś w środku nocy, siada do fizyki w niedzielę – mówi Maciej Skoczofek.

Dodatkowym rezultatem projektu jest również to, że wolontariusze zdobędą praktyczne umiejętności w pracy z „trudną młodzieżą”, co podniesie ich szanse na rynku pracy.

Problemy w realizacji

Największym problemem okazały się opóźnienia w realizacji wniosków o płatność (otrzymaniem kolejnych części dotacji). Pierwszą transzę otrzymali po 58 dniach. Na przelanie pozostałych pieniędzy czekali za każdym razem minimum 30 dni.

Stanisław Myjak, mówi, że nie rozumie tego sposobu działania:

– Wypłata pierwszej transzy nie wiąże się z koniecznością dostarczenia sprawozdań i ich oceny, bo tych jeszcze nie ma. Pieniądze są na koncie MPlPS, bo sami o tym mówią, po czym zwleka się z wypłatą do ostatniego dnia, bez żadnego uzasadnienia.

Zwłoka frustrowała zespół, który kilka miesięcy czekał na wypłaty wynagrodzeń. Pierwsze pieniądze, wygospodarowane przez Fundację PLUS otrzymali w marcu. Realizatorzy byli zmuszeni wyłożyć własne, prywatne pieniądze na działania, by w ogóle rozpocząć projekt. (np. kupili farby do odnowienia lokalu, materiały na warsztaty). Podobnie z opłacaniem lokalu – Fundacja założyła je ze swoich własnych środków.

– Teraz jest łatwiej, bo w Łażni Nowej nas znają, ale jak mieliśmy na początku rozmawiać z najemcą lokalu? „Nie zapłacimy wam teraz, zapłacimy za dwa miesiące?” – mówi Maciej Skoczofek.

Inną trudnością jest opracowanie dobrej metody na to, by pokazać sukcesy projektu. Zespół projektowy sprawozdawczość w projekcie traktuje jako przykry obowiązek, który pochłania wiele czasu natomiast jest nastawiony przede wszystkim na wykazywanie rezultatów liczbowych. Realizatorzy założyli, że na początku i na końcu projektu młodzi ludzie wypełnią kwestionariusze, badające zmianę postaw. Są to dwie dość szczegółowe ankiety z pytaniami samooceną oraz motywacją do nauki. Realizatorzy zastanawiają się jednak, w jaki jeszcze sposób – oprócz skrupulatnego wypełniania list obecności – mogliby się chwalić tym co udało im się wypracować z młodzieżą. Sukces w postaci zmiany postawy uczestnika jest dla nich najbardziej satysfakcjonujący, ale mają wrażenie, że to nie dla wszystkich jest interesujące.

– Kiedy Adam przychodził na pierwsze spotkania, fruwały krzesła. Teraz zwraca się do mnie po imieniu, to sukces – mówi Maja, jedna z socjoterapeutek.

Być może dobrym pomysłem będzie umożliwienie każdemu uczestnikowi pisania bloga na stronie internetowej (rodzaj elektronicznego pamiętnika). Byłoby to dla młodych atrak-

cyjniejsze niż wypełnianie kwestionariusza, a realizatorom umożliwiłoby dokumentowanie zmiany ich postaw.

Kolejnym problemem okazał się mały elastyczny budżet. SPO RZL jest obwarowany wymogami formalnymi: we wniosku trzeba było z góry określić termin działań i ich koszt. Dziś zespół wie, że trzeba uważać przy planowaniu budżetu.

– Nie pomyśleliśmy, skąd weźmiemy meble. Nie zakładaliśmy, że wejdziemy do lokalu, w którym trzeba siany skrobać.

Realizatorzy musieli wnieść nieprzewidziany wkład rzeczowy (pozafinansowy), ponieważ w budżecie zabrakło pieniędzy na sprzęt i meble do lokalu (udało się je pozyskać od firm i wolontariuszy) oraz na komputery (Urząd Miasta Krakowa odstąpił 6 komputerów, które ustawiono w świetlicy Łażni Nowej).

Realizatorzy uważają, że przydałoby się pula pieniędzy (np. określona procentowo), którą można byłoby rozdysponować na konieczne, a nieokreślone w budżecie wydatki. Takie rozwiązanie funkcjonowało m.in. w unijnych funduszach przedakcesyjnych.

Projektodawcy borykają się również ze sztywnymi regułami EFS. Od realizujących projekty w ramach Działania 1.5 SPO RZL wymaga się przede wszystkim wyników dotyczących zatrudnienia uczestników. Im więcej znajduje pracę, tym lepiej. Z drugiej strony ważnym wymogiem formalnym w tym konkursie jest określony procent osób, które ukończą projekt (w Działaniu 1.5 to minimum 69%) . Trudności pojawiają się wtedy, gdy osoba dzięki uzyskanemu wsparciu znajdzie pracę przed zakończeniem projektu. Wówczas, z przyczyn formalnych, nie może dłużej brać w nim udziału. Nie powinna uczestniczyć w zajęciach, ani korzystać z opieki swojego mentora. W nowohuckim projekcie w takiej sytuacji znajdują się dwie osoby. W rzeczywistości socjoterapeuci utrzymują z nimi kontakt i otaczają opieką, choć już nie w ramach projektu. Dobro uczestników bierze górę nad formalnymi wymogami projektu. Dla opiekunów oznacza to jednak pracę bez wynagrodzenia.

Mocne strony projektu

Mocną stroną projektu jest to, że realizuje go organizacja pozarządowa. Tej metody pracy, na którą zdecydowali się realizatorzy projektu, nie dałoby się skutecznie wdrożyć w instytucji publicznej: ośrodku wychowawczym, domu dziecka. Po pierwsze dlatego, że stowarzyszeniom o wiele łatwiej dostosować lub zmienić działanie, niż zrobiłoby to instytucja, która ma sztywną strukturę, sposób podejmowania decyzji ograniczony formalnie. W Stowarzyszeniu dużo łatwiej choćby o elastyczne godziny pracy.

Po drugie, inna jest motywacja do pracy: ludzie pracujący w obu Stowarzyszeniach łatwiej decydują się „mieszać życie prywatne z zawodowym, bo to dobrowolna inicjatywa obywatelska (...) Nie ma niczego sztywnego i nieprzekraczalnego” – mówią.

Wielkim atutem jest praca w partnerstwie. Projektu nie udałooby się sprawnie prowadzić bez doświadczenia Fundacji PLUS, która przejęła na siebie obowiązki związane z organizacją realizacji projektu. Stowarzyszenie „Ocalić Szansę” koncentruje się na pracy z młodzieżą, ale też uczy się jak zarządzać projektem z europejskich pieniędzy.

Możliwości kontynuowania projektu

Realizatorzy, widząc rezultaty złożyli kolejny wniosek do tego samego działania (1.5 SPO RZL). Mają wielką motywację do pracy w Nowej Hucie, a takie podejście pozwala planować działania nie tylko w kategoriach jednego rocznego projektu.

– My wiemy, że ich nie zostawimy i że oni nas nie zostawią – mówią o swoich podopiecznych Budżety podobnych projektów można próbować uzupełniać pieniędzmi z dotacji gminy, powiatu, czy województwa – przeznaczonych na pomoc społeczną i pracę socjalną z młodzieżą. Sami realizatorzy projektu „Mój wybór – moja przyszłość” planują to wkrótce zrobić: ich podopieczni są zwykle klientami ośrodków pomocy społecznej, a cele projektu odpowiadają polityce społecznej samorządu.

Opracowała: Małgorzata Borowska

II. OPINIA UCZESTNIKA

Łukasz, lat 21

Mieszkam z mamą i siostrą w wynajętym mieszkaniu na Nowej Hucie, chwilowo mamy trudną sytuację. Druga siostra studiuje, mieszka z babcią. Mama dużo pracuje, mijamy się wieczorami. Hoduję raki, jeżdżę na ryby. W projekcie jestem od początku, jak odnawialiśmy pokoje po gołębiarzach w Łażni Nowej, wszystko sami, to było fajne.

Maciek i Iwona to są tacy ludzie, do których można w ciemno i ze wszystkim przyjść. Gdyby nie oni, to bym się nie pozbierał, bo już było naprawdę kiepsko. O drugiej w nocy do nich przyjechałem. Po rozstaniu z dziewczyną. Postawili mnie na nogi, powiedzieli, żebym nie patrzył w przeszłość. Przedtem chodziłem do wielu psychologów, ale to ludzie, którzy sami potrzebują pomocy.

Nie wiem, co konkretnie chciałbym robić w przyszłości. Zastanawiam się. Ale wracam w październiku do szkoły – do technikum gastronomicznego, które przerwałem. Muszę tam zdać egzaminy. Papiery złożyłem w maju. Maciek pojechał ze mną, bez niego bym chyba tam w ogóle nie poszedł. I idę na kurs prawa jazdy.

Mieliśmy warsztaty o tym, co byśmy chcieli robić w przyszłości. Napisałem, że chciałbym zrobić kurs pilota. Na to trzeba mieć jakieś dwadzieścia tysięcy, ale stwierdziłem, że się nie będę nad tym zastanawiał. Wszystko jest w końcu możliwe, trzeba tak zakładać.

III. KOMENTARZ MINISTERSTWA PRACY I POLITYKI SPOŁECZNEJ DEPARTAMENT WDRAŻANIA EUROPEJSKIEGO FUNDUSZU SPOŁECZNEGO – INSTYTUCJA WDRAŻAJĄCA DZIAŁANIE 1.5 SPO RZL

Czynniki, które zadecydowały o sukcesie projektu:

- Wnikliwa lokalna diagnoza sytuacji młodzieży na terenie Nowej Huty.
- Efekt synergii poprzez realizację projektu partnerskiego – Fundacji PLUS ze Stowarzyszeniem „Ocalić Szansę”.
- Nieformalna współpraca realizatorów z instytucjami rynku pracy i pomocy społecznej, a także 10 szkołami z Krakowa.
- Kompleksowe wsparcia obejmujące m.in. szkolenia zawodowe, indywidualną pomoc w nauce, warsztaty umiejętności społecznych oraz psychospołecznych, konstruowanie Indywidualnego Planu Rozwoju.
- Wyznaczenie beneficjentom ostatecznym (uczestnikom) indywidualnych opiekunów, którzy pełnią funkcje doradcze, motywują odbiorców do uczestnictwa w projekcie, ale także prowadzą bieżący monitoring.
- Praca z uczestnikami metodą kontraktu; opiekun wraz z beneficjentem ostatecznym ustalają zasady, iż każda ze stron bierze na siebie określone zadania do zrealizowania w określonym czasie.

Problemy podczas realizacji projektu:

Podczas realizacji projektu wystąpiły opóźnienia niektórych działań w projekcie. Powodem opóźnień było zaplanowanie tych działań podczas trwającej sesji egzaminacyjnej, stąd były kłopoty z frekwencją beneficjentów ostatecznych (projekt był częściowo skierowany do wolontariuszy – studentów kierunków społecznych).

IV. KOMENTARZ SPECJALISTY EURO-NGO – EKSPERTA DS. FUNDUSZY EUROPEJSKICH DLA ORGANIZACJI POZARZĄDOWYCH

Czynniki, które zadecydowały o sukcesie projektu:

- Partnerstwo

Praca w partnerstwie dwóch organizacji oraz współpraca przy pozyskaniu instytucji współpracujących, takich jak: kuratorium, ośrodki pomocy społecznej, czy kuratorów społecznych).

- Kompetentny zespół

Zasoby kadrowe do realizacji projektu – a w zasadzie gotowy do pracy zespół.

- Trafna i odważna diagnoza sytuacji i problemu

Przeprowadzono analizę już dostępnej pomocy w Krakowie i zaproponowanie swojego pomysłu; niezwykle ważne jest tutaj skorzystanie z dostępnych badań. Rozpoznano problem w postaci: niewystarczających i nieodpowiednich działań funkcjonujących instytucji, niewystarczającego zaangażowania pracowników tych instytucji, małej elastyczności w proponowaniu potrzebnych i interesujących inicjatyw dla „trudnej młodzieży” sprawiającej kłopoty wychowawcze i szkolne.

- Wybranie odpowiedniej metody

Rozpoznano główną potrzebę beneficjentów ostatecznych: potrzebę dorosłego partnera, autorytetu, na którym można polegać; zaproponowano uczestnikom konkretną i do tego atrakcyjną pomoc.

- Rekrutacja

W projekcie zastosowano różnorodne formy rekrutacji: bezpośrednią poprzez streetworkerów obecnych w szkołach, poprzez ulotki i plakaty oraz „pocztą pantoflową” poprzez podopiecznych. Zapewniło to również uzupełnianie liczby uczestników, w przypadku rezygnacji. Obok zastosowanych metod pracy, a raczej ich połączenia (socjoterapia, streetworking, mentoring) niezwykle ważny wydaje się komunikat nadawany przez całość tych metod i działania – „Obchodzi mnie twój los” – zaangażowanie w losy podopiecznych i bardzo indywidualne podejście – inne niż najczęściej prezentują instytucje. Dodatkowo lokalizacja – w miejscu, z którego wywodzi się ta młodzież.

- Zarządzanie

Dobrze podzielono obowiązki między partnerami. Kadra merytoryczna wywodząca się ze Stowarzyszenia mogła skupić się na pracy merytorycznej, analizie, reagowaniu na zmiany. Fundacja zapewniła profesjonalną koordynację projektu. W rezultacie dało to korzystne połączenie oraz odpowiedni podział ról w partnerstwie. Warto dodać, że elastycznie i szybko reagowano na zmiany.

- **Innowacyjność**

W projekcie zastosowano różnorodne metody, przystosowano je do potrzeb młodych ludzi. Postawiono na indywidualne podejście (1 opiekun na 10 wychowanków oraz metoda mentoringu). Podejście te cechowała również kompleksowość: opracowano Indywidualny Plan Rozwoju i jego realizację (warsztaty, szkolenia, pomoc w nauce, czas wolny i twórczość, ciągła opieka i grupy wsparcia).

- **Dobra praktyka**

Dlaczego projekt można uznać za dobrą praktykę? Przede wszystkim wzorem jest opisane już wyżej partnerstwo w realizacji, które umożliwiło połączenie sił. Pochwalić należy również współpracę z instytucjami. Ważne i godne naśladowania jest opracowanie kompleksowego wsparcia i zastosowanie różnych metod: socjoterapii, mentoringu i streetworkingu. I wreszcie zaangażowanie wolontariuszy (jako uczestników projektu) – studentów pedagogiki i resocjalizacji – którzy byli nie tylko pomocą dla projektodawców, ale przy okazji mogli zdobyć praktyczną wiedzę.

Problemy w realizacji projektu

- **Finanse**

Realizatorzy nie przewidzieli opóźnień transzy – konieczne było założenie własnych pieniędzy. Choć nie byli za to odpowiedzialni, to jednak mogli to przewidzieć, jako że przesunięcia w płatnościach występują bardzo często.

W budżecie projektu nie zaplanowano wszystkich potrzebnych wydatków, np. zakupu mebli, ale udało się je pozyskać w formie wkładu rzeczowego.

- **Harmonogram**

Nie przewidziano przerwy wakacyjnej w harmonogramie projektu, jednak elastycznie zareagowano na tę zmianę i przeniesiono część zajęć na ostatni kwartał roku.

Co można poprawić?

- **Rozszerzenie zasięgu projektu**

Objęcie pomocą rodziny młodego człowieka – „przyjaciół domu”, pozytywnie kojarzony, nie sankcjonujący i krytykujący, ale pomagający dziecku i rodzinie (sprawy urzędowe, szkolne, odwiedzający dom). Na konstruktywną krytykę może pozwolić sobie dopiero „przyjaciół domu”. W razie potrzeby wsparcie dla członków rodziny – grupy wsparcia.

- **Promocja projektu**

Zadbanie o szerszą promocję w mediach oraz pokazywanie rezultatów pracy w projekcie. Pamiętać tu należy o świadomym zadbaniu o wizerunek medialny prowadzonych działań – np. żądanie autoryzowania wypowiedzi.

- **Dzielenie się doświadczeniami**

Dzielenie się swoimi doświadczeniami z pracownikami innych instytucji i organizacji; zorganizowanie szkolenia czy konferencji prezentującej wyniki projektu, co wsparłoby proces upowszechnienia wyników.



TEATR GRODZKI

TYTUŁ PROJEKTU:

Od warsztatów aktywizujących do warsztatów pracy

I. OPIS PROJEKTU:



Projekt: Od warsztatów aktywizujących do warsztatu pracy

Realizator: Bielskie Stowarzyszenie Artystyczne Teatr Grodzki

Koszt: 390 900 zł, w tym 1% (3909 zł) wkładu własnego.

Czas trwania: 09.2005 – 08.2007

Miejsce: Bielsko-Biała

Czego dotyczy projekt: Pomoc uczestnikom w odnalezieniu się na rynku pracy poprzez wytrenowanie podstawowych umiejętności społecznych, niezbędnych w życiu zawodowym.

Geneza i uzasadnienie projektu

Osoby, do których skierowany jest projekt, mają kłopoty z samodzielnym funkcjonowaniem w sytuacjach społecznych. Brakuje im pozytywnych doświadczeń w obcowaniu z innymi ludźmi. Ze środowisk, z których się wywodzą, wynoszą głównie poczucie osamotnienia i niskie poczucie własnej wartości. W reakcji na ten stan przyjmują różne postawy życiowe: jedni uciekają w alkohol lub narkotyki, inni reagują agresją i wchodzą w konflikt z prawem. Takie zachowania potęgują jednak ich negatywne doświadczenia i w rezultacie tworzą samonapędzającą się spiralę.

Tworzenie spektakli teatralnych pozwala uczestnikom przeżyć wspólne, pozytywne doświadczenie. Młodzi twórcy, działając jako grupa, tworzą coś nietuzinkowego; coś, co dla wielu z nich jest jedyną rzeczą, którą mogą się pochwalić, z której mogą być dumni.

Poprzez tworzenie spektaklu teatralnego uczą się pracy zespołowej i współdziałania z innymi ludźmi. Poprzez wystawienie przedstawienia mogą opowiedzieć o swoich przeżyciach, co ma duże walory terapeutyczne. A także mają możliwość często, po raz pierwszy w życiu, wystąpić przed publicznością. Pomaga im to nabrać pewności siebie i rozbudzić ambicję. Zachęceni sukcesem, dążą do odniesienia kolejnego.

Zajęcia teatralne mają na celu kształtowanie postaw aktywnych i uczenie radzenia sobie z własnymi ograniczeniami (np. niska samoocena, brak odwagi), a także pokonywania zewnętrznych trudności (np. wrogość środowiska, wykluczenie społeczne).

Działania zaproponowane w projekcie opierają się na wcześniejszych doświadczeniach twórców stowarzyszenia – ludzi teatru i kultury zaangażowanych społecznie. Inspirację czerpano z poprzednich programów edukacyjnych i kulturalnych Stowarzyszenia oraz na podstawie własnych doświadczeń zawodowych twórców Stowarzyszenia, a także działań edukacyjnych realizowanych w przeszłości przez Teatr Banialuka.

– Dzięki wieloletniemu doświadczeniu wiemy, że takie zajęcia są po prostu bardzo efektywne – opowiada Maria Schejbal, koordynatorka projektu. – Z jednej strony to slogany: rozwijanie

kreatywności, wrażliwości – jednak rzeczywiście dzięki naszej pomocy młodzi ludzie uczą się działania w zespole, a to przecież podstawowa umiejętność na rynku pracy. Rozwijamy też umiejętności praktyczne. Nasi podopieczni ładniej mówią, ładniej się ruszają, potrafią lepiej artykułować myśli. To wszystko rzeczy potrzebne nie tylko w pracy, ale po prostu w życiu.

Uczestnicy projektu

• Młodzież

Młodzi ludzie stanowią najliczniejszą grupę uczestników. To, co ich charakteryzuje, to zaniżona samoocena: są wycofani, mają trudności z nauką, mają problemy z odnalezieniem się, prawidłowym funkcjonowaniem w życiu społecznym (w tym z odnalezieniem swojego miejsca na rynku pracy). Wielu z nich jest w trakcie leczenia odwykowego. Większość pochodzi z rodzin niewydołnych wychowawczo.

• Dorośli alkoholicy

Wcześniejsze doświadczenia skłoniły Stowarzyszenie Teatr Grodzki do objęcia działaniami także alkoholików, którzy postanowili poddać się leczeniu. Dzięki niewielkiej modyfikacji metody pracy projekt okazał się równie skuteczny wobec tej grupy, jak wobec młodzieży.

• Specjaliści

W ramach projektu Stowarzyszenie upowszechnia w środowisku swoją metodę pracy i wspiera pracę specjalistów różnych dziedzin, zajmujących się osobami, które mają trudności w odnajdowaniu się w sytuacjach społecznych. Wśród nich większość stanowią nauczyciele, jednak licznie reprezentowani są też pracownicy centrów pomocy rodzinie i poradni psychologicznych. Zakłada się, że w miarę trwania projektu, krąg osób, do których dociera, będzie się poszerzał.

Rekrutacja uczestników

Rekrutacja przebiegała kilkutorowo.

• Młodzież rekrutowano za pośrednictwem współpracujących ze Stowarzyszeniem instytucji, które informowały o projekcie. Były to: ośrodki wychowawcze, szkolno-wychowawcze, szkoły, szpitale, placówki terapeutyczne, odwykowe, opiekuńcze (dom dziecka).

• W szkołach przeprowadzono akcję promującą. Rozpoczęto od przeprowadzenia rozmów z dyrektorami i pedagogami. Po uzyskaniu ich zgody na udział podopiecznych w zajęciach w szkołach rozprowadzono ulotki informujące o projekcie i warsztatach pilotażowych. Warsztaty pilotażowe miały na celu przygotowanie i zachęcenie młodzieży do wzięcia udziału w projekcie. Mimo wielu zgłoszeń tylko nieliczna grupa młodzieży, do której docierano w ten sposób, wzięła ostatecznie udział w projekcie. Wśród przyczyn takiej sytuacji znalazły się z pewnością wymogi stawiane potencjalnym uczestnikom. Konieczność uzyskania od pedagoga szkolnego zaświadczenia o problemach wychowawczych nie nastrajała uczniów pozytywnie do projektu.

• Uczestnicy szkoleń dla specjalistów rekrutowani byli poprzez zaprzyjaźnione instytucje. Realizatorzy umieścili też informację o naborze na szkolenia w wysokonakładowym biuletynie informacyjnym dla nauczycieli, wydawanym przez Regionalny Ośrodek Doskonalenia Nauczycieli.

Zaplanowane działania

Uczestnicy projektu wezmą udział w jednym z dwóch rodzajów zajęć:

• Moduł zajęć teatralnych – polegający na opracowywaniu, przygotowaniu i wystawianiu spektakli i etud teatralnych.

• Moduł zajęć komputerowych – polegający na tworzeniu własnych stron internetowych, grafik i filmów animowanych.

• Specjaliści pracujący z trudnymi grupami wezmą udział w szkoleniach, na których poznają metody stosowane przez realizatorów projektu. Nauczą się przekładać swoje pomysły na projekty, które będą miały szansę uzyskać finansowanie w szczególności ze źródeł europejskich.

Przebieg projektu

Działania są prowadzone w dwóch etapach, z przerwą wakacyjną. Harmonogram pracy dostosowano do trybu pracy ośrodków wychowawczych, w których przebywają uczestnicy projektu. Większość młodych ludzi przebywa w czasie wakacji w domu, ośrodki i szkoły są zamknięte. Dotychczas utworzono 8 grup teatralnych, każda z nich w założeniu miała liczyć ok. 8 – 10 osób. Zajęcia cieszyły się jednak dużym zainteresowaniem, więc organizatorzy zdecydowali się powiększyć grupy, jeśli instruktor opiekujący się grupą był wystarczająco doświadczony.

– Trudno kogoś wykluczyć z grupy – mówi koordynatora projektu Maria Schejbal. – Jeżeli w placówce jest 15 osób chętnych, nie sposób powiedzieć np. „dla pięciorga z was nie ma miejsc”.

Zasadą jednak pozostało, że zespół teatralny nie może liczyć więcej niż 16 członków. Zajęcia odbywają się raz w tygodniu. Grupy teatralne przygotowywały krótkie etudy lub spektakle. Są one prezentowane publiczności podczas imprez integracyjnych dla rodzin, opiekunów, pracowników placówek opiekuńczych i zaproszonych gości. Dodatkowo, grupy przygotowują spektakle na coroczne Beskidzkie Święto Małych i Dużych, organizowane przez Teatr Grodzki w czerwcu.

Zajęcia organizowane dla dorosłych alkoholików odbywały się w ramach ograniczonego cyklu leczenia, co uniemożliwiło im odpowiednie przygotowanie i wystawienie spektaklu. Po konsultacjach instruktorzy podjęli decyzję, że ta grupa zamiast spektakli przygotowuje dramy – etudy oparte na własnych emocjach i przeżyciach. Przyniosło to znakomite efekty terapeutyczne. Pierwszy cykl warsztatów odbył się w terminie: październik 2005 – czerwiec 2006. Drugi cykl zostanie zrealizowany w roku szkolnym 2006/2007. Zajęcia odbywają się raz w tygodniu. Podział warsztatów na dwa etapy wynika ze specyfiki pracy z osobami, do których kierowany jest projekt. Niektórzy uczestnicy przerywają leczenie, uciekają z ośrodków, lub wręcz przeciwnie: układają sobie życie, wychodzą na prostą i nie potrzebują już wsparcia. Czas trwania poszczególnych cykli został dopasowany do możliwości uczestników. Ze względu na trudną grupę odbiorców nie mógł on trwać zbyt długo.

Nie wszyscy przejawiają uzdolnienia aktorskie. Dla tych osób przygotowano pracownię komputerową. Uczestnicy zajęć mają możliwość w przyjemny, atrakcyjny sposób uczyć się takich umiejętności, jak projektowanie stron internetowych, tworzenie grafik komputerowych, a nawet animacji. Grupy prezentują swoje osiągnięcia na stronie internetowej Stowarzyszenia, gdzie, w specjalnym dziale, zamieszczane są ich prace.

Najważniejsze wydarzenia w projekcie

• Występ przed Ratuszem

Już po 2 miesiącach zajęć 14 grudnia 2005 roku większość grup wystąpiła podczas imprezy

integracyjnej „Przylecieli Anieli” przed Ratuszem miejskim w Bielsku-Białej. Widzami byli mieszkańcy, a także przedstawiciele władz miasta.

- **Przegląd sztuk jasełkowych**

Równie ważnym wydarzeniem dla uczestników projektu był przegląd sztuk jasełkowych, zorganizowany przez Stowarzyszenie na scenie Domu Żołnierza w Bielsku-Białej 23 stycznia 2006. Powstały piękne spektakle, świadczące o dużym zaangażowaniu uczestników w projekt. W imprezie wzięło udział ok. 300 osób, w tym m.in. przedstawiciele placówek opiekuńczo-wychowawczych, organizacji pozarządowych i mediów.

- **Beskidzkie Święto Małych i Dużych**

Podsumowaniem sezonu było VI Beskidzkie Święto Małych i Dużych, zorganizowane przez Stowarzyszenie 10 czerwca 2006. Wtedy grupy warsztatowe zaprezentowały swoje osiągnięcia. Pokazy etiud oglądali przedstawiciele lokalnych władz, a także goście z całej Polski. Dla uczestników udział w tego typu imprezie były dużym wyróżnieniem.

- **Strony internetowe**

Dla grup artystyczno-komputerowych wielkie znaczenie miało utworzenie osobnych podstron internetowych na stronie Stowarzyszenia, gdzie mogli umieścić wszystkie swoje prace (grafika komputerowa, filmy animowane).

- **Szkolenia dla specjalistów**

Szkolenia dla specjalistów zrealizowano pod hasłem „Odkrywanie teatru”. Zajęcia miały charakter warsztatowy i objęły: prezentację praktycznych metod i technik teatralnych – gier, ćwiczeń, zabaw i etiud oraz podstawowe zagadnienia z zakresu reżyserii, pracy nad scenariuszem i warsztatu aktorskiego. Szkolenia dla specjalistów dostosowane są do potrzeb uczestników, podzielonych na grupy zawodowe. W zależności od specyfiki danego zawodu i potrzeb, program zajęć jest odpowiednio modyfikowany. Innej wiedzy potrzebują terapeuci, a innej pedagogzy. Pierwsze zajęcia odbyły się w Poradni Psychologiczno-Pedagogicznej nr 2 – Ośrodka Terapii i Psychoedukacji, a drugie w Świetlicy Środowiskowej w Bielsku-Białej. W obu warsztatach uczestniczyło 48 osób: psychologowie, pedagogzy, nauczyciele.

- **Wydanie publikacji**

W ramach projektu przygotowana jest publikacja „Zwykli niezwykli” – materiał adresowany do osób zagrożonych wykluczeniem społecznym, będący wynikiem doświadczeń realizatorów projektu. Zawiera opisy problemów, prezentacje działań i sukcesów konkretnych uczestników projektu – w formie wywiadów. Publikacja stanie się rodzajem praktycznego przewodnika dla osób, które mają problem z funkcjonowaniem w społeczeństwie, pokazując na przykładach, że można „wrócić do normalnego życia”.

Synergia projektów

Opisywany projekt nie jest jedynym realizowanym przez Stowarzyszenie Teatr Grodzki. Poszczególne programy zająbiają się i uzupełniają. Nierzadko imprezy organizowane w ramach innych przedsięwzięć uzupełniają działania projektu. Pozwala to bardzo efektywnie wykorzystywać fundusze i przynosi korzyści uczestnikom. Szczególnie dobrze

układa się współpraca z Fundacją Rozwoju Systemu Edukacji. Duża część pomysłów Stowarzyszenia mieści się w ramach takich programów jak Młodzież czy Sokrates, które prowadzi właśnie FRSE.

Mocne strony projektu

Realizując podobne projekty należy zwrócić szczególną uwagę na specyfikę środowisk, z których pochodzą uczestnicy. W przypadku Stowarzyszenia Teatr Grodzki najbardziej skuteczna okazała się rekrutacja poprzez instytucje, opiekujące się trudną wychowawczo młodzieżą.

Problemy w realizacji projektu i ich rozwiązywanie

Współpracując z instytucjami warto dokładnie porozumieć się, co do zasad obowiązujących w danym ośrodku i ich wpływu na przebieg projektu. Na przykład dzieci z domów dziecka wyjeżdżają w soboty do domu, co utrudnia wystawianie spektakli w dni wolne od pracy. Niespodziewane trudności pojawiały się również, gdy mieszkańcy ośrodków odwykowych, podejmujący decyzje w ramach wspólnot, np. zabraniali któremuś z uczestników opuszczania ośrodka lub wykluczali z prawa do udziału w zajęciach.

Tego typu bariery, jak zapewniają działacze Teatru Grodzkiego, są do pokonania. Najważniejsze to wiedzieć, że mogą się pojawić. Warto też dokładnie omówić planowane działania z pracownikami instytucji, z którymi podejmuje się współpracę. Można wtedy wspólnie opracować zasady udziału podopiecznych.

Inną trudnością okazały się badanie ankietowe, przeprowadzane wśród uczestników projektu (by monitorować jego realizację). Przeprowadzanie wywiadów pogłębionych wśród uczestników projektu wymagało stosowania specjalnej procedury. Moment przeprowadzenia badania oraz osoby, z którymi można je przeprowadzić, musiały być każdorazowo uzgadniane z terapeutą i instruktorem prowadzącym zajęcia. Pytania musiały być zadawane w sposób bardzo ostrożny i wyważony.

Do osiągnięcia sukcesu, jak wynika z doświadczeń Stowarzyszenia, konieczne jest stworzenie wokół projektu życzliwej atmosfery współpracy i zrozumienia celu projektu przez społeczność lokalną. Duże znaczenie ma też staranny dobór członków zespołu projektowego. Praca z takimi grupami wymaga, bowiem dużej cierpliwości i umiejętności docierania do ludzi. Instruktorzy muszą zmierzyć się z początkową nieufnością i trudnymi charakterami swoich podopiecznych. Jednak największym zagrożeniem, przed jakim stają instruktorzy, jest nadmierna empatia: łatwe „przejmowanie” emocji ludzi, z którymi pracują. Podczas realizacji projektu bardzo pomocne okazały się spotkania instruktorów z psychologiem. Stanowiły one dla instruktorów swoisty zawór bezpieczeństwa. Dzięki nim mogli uwolnić się od emocji i napięć. Podobną rolę pełniły też narady zespołu projektowego, na których prowadzący zajęcia mieli możliwość podzielenia się swoimi przeżyciami.

Partnerstwo

W projekcie dotychczas wzięli udział następujący partnerzy:
 Specjalny Ośrodek Szkolno-Wychowawczy nr 1, Bielsko-Biała;
 Specjalny Ośrodek Szkolno-Wychowawczy nr 2, Bielsko-Biała;
 Państwowy Dom Dziecka, Bielsko-Biała;
 Gimnazjum nr 7, Bielsko-Biała;
 Ośrodek Profilaktyki Środowiskowej, Bielsko-Biała;
 Młodzieżowy Ośrodek Wychowawczy, Jaworze;

Katolicki Ośrodek Resocjalizacji i Wychowania Młodzieży Fundacji „Nadzieja”, Bielsko-Biała;
Wojewódzki Szpital Psychiatryczny w Andrychowie, Oddział Odwykowy w Bulowicach;
Bielskie Towarzystwo Trzeźwości, Bielsko-Biała.

Z większością z nich Stowarzyszenie współpracuje od kilku lat. Dzięki temu współdziałanie przy projekcie odbywa się płynnie i bezproblemowo. Szczególnie aktywnym partnerem jest dla Stowarzyszenia Ośrodek Doskonalenia Nauczycieli, który współorganizuje szkolenia w ramach „Odkrywania teatru”. W projekcie pomaga w rekrutacji uczestników, ale także wspiera merytorycznie Stowarzyszenie, doradzając i konsultując programy szkoleń. Dzięki współpracy z Ośrodkiem, zajęcia organizowane przez Stowarzyszenie, liczą się do nauczycielskiego awansu zawodowego.

Zakładane rezultaty

- 15 osób zostanie zatrudnionych,
- 22 osoby podejmą się pracy wolontarystycznej,
- 7 osób utrzyma zagrożone miejsce pracy,
- 160 osób będzie kontynuować edukację lub weźmie udział w szkoleniu,
- wydana zostanie publikacja (1000 egz.).

Uczestnicy szkoleń dla specjalistów zajmujących się grupami szczególnego ryzyka zdobyli zaświadczenie o ukończeniu kursu „Odkrywanie teatru”, potrzebne do awansu zawodowego.

O wiele istotniejsze wydaje się wpływanie na postawy uczestników projektu. Wykształcili oni postawy aktywne i nauczyli się radzić sobie z własnymi ograniczeniami (np. niską samooceną, brakiem odwagi) oraz problemami zewnętrznymi (np. wrogością środowiska). Każdy z uczestników znalazł w zespole warsztatowym własne miejsce i miał możliwość rozwijania indywidualnych talentów, realizowania pasji, potrzeb artystycznych.

Dzięki bezpośrednim, „namacalnym” rezultatom projektu (przygotowanie i wystawienie widowisk teatralnych, wykonanie i opublikowanie na stronie Stowarzyszenia prac artystyczno-komputerowych) wzrosło poczucie własnej wartości uczestników i motywacja do działań zawodowych.

Przemianę postaw potwierdzają badania ankietowe, przeprowadzone w ciągu trwania projektu, pokazujące zmianę mentalności uczestników. W wywiadach, przeprowadzonych na potrzeby powstającej publikacji, uczestnicy warsztatów wyciszają również konkretne umiejętności nabyte podczas zajęć, takie jak: obsługa komputera, posługiwanie się programami graficznymi, robienie zdjęć, filmowanie, radzenie sobie ze stresem, zabieranie głosu publicznie, sztuka występowania, praca zespołowa, nawiązywanie kontaktu z ludźmi. Wskazują oni także cechy, które dzięki zajęciom rozwinęły, m.in. wytrwałość, cierpliwość, wiara w siebie, odwaga.

W analizie efektów projektu dużą rolę odegrały spotkania instruktorów, na których omawiali oni sytuacje w swoich grupach. Pozwalało to organizatorom zorientować się, na jakim etapie rozwoju znajduje się grupa.

Uczestnicy szkoleń dla pracowników, zajmujących się grupami zagrożonymi marginalizacją, poznali konkretne metody pracy teatralnej z osobami wykluczonymi społecznie.

II. WYPOWIEDZI UCZESTNIKÓW

– Nauczyło mnie dużo nasze zgranie. Przed warsztatami nie byliśmy wcale zgrani. A na zajęciach wymyślaliśmy wszystko razem, każdy podpowiedział jakiś pomysł. Wyszła z tego całość. Nikt nie rządził, robiliśmy wszystko wspólnie. Taka praca zespołowa – odpowiada jedna z podopiecznych, dziewczynka z placówki opiekuńczej.

– Kiedy robiliśmy film, to zmarnowałam wiele klatek, nie wychodziło mi to. Ale musiałam siedzieć na zajęciach i robiłam go w końcu. Jak zobaczyłam, że jest gotowy, to miałam dużą satysfakcję. Nie wolno rezygnować, bo efekty przynoszą radość.

– Kiedyś myślałam, że wagarowanie się opłaca, że nic się nie stanie. Ale teraz wiem, że to się nie opłaca. Powiedziałbym wszystkim, żeby siedzieć w domu i się uczyć. Najważniejsze w życiu jest, żeby skończyć szkołę – mówi inny z młodych uczestników.

Wypowiedzi pochodzą z wywiadów z uczestnikami projektu, przeprowadzonymi przez Stowarzyszenie Teatr Grodzki. Te i wiele innych wywiadów znajdują się w publikacji przygotowywanej na zakończenie projektu.

III. KOMENTARZ MINISTERSTWA PRACY I POLITYKI SPOŁECZNEJ DEPARTAMENT WDRAŻANIA EUROPEJSKIEGO FUNDUSZU SPOŁECZNEGO – INSTYTUCJA WDRAŻAJĄCA DZIAŁANIE 1.5 SPO RZL

Czynniki, które zadecydowały o sukcesie projektu:

- Planowanie

Zrobiono wstępne rozeznanie zapotrzebowania na projekt przed złożeniem wniosku.

- Innowacyjne i ciekawe metody pracy z uczestnikami

Zastosowano innowacyjne metody aktywizacji społecznej i zawodowej uczestników projektu m.in. poprzez cykl warsztatów twórczych – zajęć teatralnych, literackich prowadzonych przez instruktorów. Docenić należy też interesujący pomysł terapii i resocjalizowania przez sztukę, aktywizację osób m.in. poprzez utworzenie grupy teatralnej w Wojewódzkim Szpitalu Psychiatrycznym (w miejscu, które rzadko się kojarzy z tego typu działaniami).

- Troska o podopiecznych

Projektodawca okazał dużą dbałość o rezultaty miękkie projektu, co jest szczególnie ważne przy pracy z trudną młodzieżą, narkomanami, alkoholikami.

- Dzielenie się doświadczeniem

Dzielenie się dobrą praktyką na zewnątrz poprzez wydanie praktycznego przewodnika.

- Współpraca z innymi podmiotami

W projekcie prowadzona jest niesformalizowana współpraca z przedstawicielami środowiska lokalnego, m.in. z pracownikami Fundacji Nadzieja, Specjalnego Ośrodka Szkolno-Wychowawczego, Powiatowego Centrum Pomocy Rodzinie, Beskidzkiego Centrum Trzeźwości.

Problemy podczas realizacji projektu:

Niestety projektodawca nie miał świadomości w zakresie wymogów dokumentowania statusu uczestników (ich kwalifikowalności do projektu). Opierał się głównie na oświadczeniach uczestników projektu, nie zawsze zbierając takie dokumenty, jak opinie i zaświadczenia z instytucji prowadzących terapię odwykową, itp. Tego typu materiały zawsze powinny się znaleźć w dokumentacji realizowanego projektu.

IV. KOMENTARZ SPECJALISTY EURO-NGO – EKSPERTA DS. FUNDUSZY EUROPEJSKICH DLA ORGANIZACJI POZARZĄDOWYCH

Czynniki, które zdecydowały o sukcesie projektu

- Profesjonalizm i sprawdzone metody działania

Projekt jest bezpośrednią kontynuacją działań, jakie podejmuje Stowarzyszenie. Ma ono doświadczenie w realizacji projektów artystycznych i teatralnych z osobami niepełnosprawnymi. Dobór sprawdzonych metod i oparcie działań na terapii przy tego rodzaju uczestnikach projektu (młodzież w trakcie leczenia odwykowego, dorośli alkoholicy oraz specjaliści pracujący z osobami z trudnościami w życiu społecznym) wskazuje na profesjonalną diagnozę sytuacji, potrzeb i problemów odbiorców.

- Rekrutacja

W projekcie zastosowano różnorodne metody rekrutacji, każdorazowo dostosowane do rodzaju odbiorców. Inaczej rekrutowano młodzież, inaczej dorosłe osoby uzależnione i pracowników instytucji. Zastosowane metody okazały się niezwykle trafne. Uczestników rekrutowano, zarówno poprzez zaprzyjaźnione instytucje, poprzez ulotki i co raczej niespotykane – przez warsztaty pilotażowe. Zadbano również o uzyskanie zgody od dyrektorów placówek na kolportaż ulotek. Specjalistów rekrutowano: poprzez instytucje współpracujące, poprzez biuletyn informacyjny dla nauczycieli wydawany przez Ośrodek Doskonalenia Nauczycieli.

- Dbałość o każdy szczegół

Projekt zaskakuje dużą starannością o każdy szczegół i wielością działań – zastosowanych form. Zastosowano odpowiednie metody uzależnione od charakteru adresatów działań. Podzielono się doświadczeniem i wiedzą. Teatr jest uznaną metodą pracy z wieloma grupami odbiorców, w różnym celu, jednak przez stosunkowo niewielu stosowaną z powodzeniem i na szerszą skalę (8 grup teatralnych). W przypadku tego projektu widać nie tylko efektywne połączenie terapii z teatrem, ale również prowadzenie ich w sposób sprawdzony i profesjonalny. Równocześnie dla tych osób, które nie były zainteresowane tego rodzaju wyrazem ekspresji, zaproponowano zespoły artystyczno-komputerowe (grafika komputerowa, filmy animowane). Co bardzo ważne w tego rodzaju działaniach zadbano również o pokazanie efektów pracy (etiud, przedstawień, dram) uczestników przed szerszą publicznością, profesjonalistami w pracy z tego rodzaju odbiorcą i lokalnymi przedstawicielami instytucji. Uwieńczeniem i trwałym, materialnym efektem tego projektu jest wydanie publikacji, dla specjalistów – zaświadczenia o ukończeniu szkolenia. Zadbano również o kadre realizującą projekt – spotkania zespołu merytorycznego oraz wsparcie psychologa dla osób pracujących z odbiorcami.

- Zaufanie do projektodawcy

Czynnikiem, które w znaczący sposób przyczynił się do sukcesu projektu są także: zaufanie instytucji współpracujących do podmiotu realizującego i wiarygodność projektodawcy.

- Kompetentny zespół

Zespół ludzi w Stowarzyszeniu realizujących projekt. Wyraźny i świadomy podział ról (kadra techniczna i merytoryczna).

- Innowacyjność

Nie ograniczono się do „tradycyjnych” działań teatralnych, postawiono na nowe technologie. Utworzono Zespoły artystyczno-komputerowe (grafika komputerowa, filmy animowane).

- Dokumentacja

Publikacja – wywiady, problemy, prezentacja działań, doświadczeń i sukcesów konkretnych ludzi – uczestników projektu, stanowiący rodzaj przewodnika dla osób mających trudności w funkcjonowaniu społecznym. Dla specjalistów może stanowić praktyczny przykład w pracy z podopiecznymi.

- Dobra praktyka

W projekcie połączono klasyczną terapię i sztukę w sposób sprawdzony i profesjonalny, co może być metodą prowadzenia pracy z osobami uzależnionymi.

Istotną cechą projektu jest umożliwienie uczestnikom prezentacji wykonanych prac i pochwalenie się osiągnięciami wobec rodzin, specjalistów, gości z całej Polski, środowiska lokalnego, władz.

Ważnym elementem była wielotorowa rekrutacja uczestników projektu, odpowiednia w stosunku do adresata.

Inne dobre cechy projekty, stanowiące o tym, że może stać się on wzorem dla innych projektodawców, to dzielenie się swoim doświadczeniem przez autorów projektu z innymi; troska o kadre projektu (zaplanowane spotkania zespołu merytorycznego i profesjonalne wsparcie dla zespołu); profesjonalizacja działań projektodawcy przez zaproszenie profesjonalnej kadry do współpracy.

I wreszcie godną podkreślenia cechą jest zawiązanie szerokiej i spójnej współpracy z instytucjami i koalicji z instytucjami o podobnym profilu działania.



JAK FINANSOWAĆ PODOBNE PROJEKTY

I. DOSTĘPNE ŚRODKI Z FUNDUSZY STRUKTURALNYCH W OKRESIE 2004-2006:

W roku 2006 z funduszy strukturalnych większość środków została już wyczerpana (SPO RZL – konkurs na Działanie 1.5 jest zamknięty).

Możliwe jest jeszcze finansowanie z następujących programów:
INTERREG III A Polska-Saksonia; www.interreg3a.ddolnyslask.pl

II. ŚRODKI Z FUNDUSZY STRUKTURALNYCH W OKRESIE 2007-2013:

• PO Kapitał Ludzki

Priorytet VI Rynek pracy otwarty dla wszystkich oraz promocja integracji społecznej
Priorytet VIII Rozwój wykształcenia i kompetencji w regionach.

• Europejska Współpraca Terytorialna Polska – Czechy

Działanie 2.3 Wspieranie współpracy w zakresie edukacji (przygotowanie do życia zawodowego i kształcenia ustawicznego).

Działanie 3.3 Fundusz Mikroprojektów.

Planowane uruchomienie tych funduszy: 2007

Więcej: <http://www.mrr.gov.pl/ProgramyOperacyjne+2007-2013/>

III. INNE ŚRODKI:

• **Program MŁODZIEŻ**– wnioski można składać w następujących terminach: 1 luty, 1 kwiecień, 1 czerwiec, 1 wrzesień, 2 listopad.; www.mlodziex.org.pl

• **Program Sokrates**; www.socrates.org.pl

• **Mechanizm Finansowy EOG** (Europejskiego Obszaru Gospodarczego) i **Norweski Mechanizm Finansowy** – planowane ogłoszenie konkursu IV kwartał 2006 r.; www.eog.gov.pl



SŁOWNICZEK TERMINÓW I SKRÓTÓW

Beneficjent – to osoba fizyczna, organizacja lub instytucja, która na podstawie umowy o dofinansowanie projektu realizuje projekt, np. za pieniądze z funduszy strukturalnych.

Beneficjent ostateczny – osoba, instytucja lub środowisko (grupa społeczna) – uczestnicy projektu, grupa docelowa.

Efektywność (wykorzystania środków) – kryterium porównujące poniesioną wielkość nakładów do rzeczywistych osiągnięć w ramach działania czy projektu.

Europejski Fundusz Społeczny – EFS (European Social Fund – ESF) – jeden z funduszy strukturalnych, którego celem jest osiągnięcie spójności gospodarczej i społecznej oraz wysokiego poziomu zatrudnienia w Unii Europejskiej. Z tego Funduszu finansowane są działania w pięciu dziedzinach:

- aktywna polityka rynku pracy,
- przeciwdziałanie zjawisku wykluczenia społecznego,
- kształcenie ustawiczne,
- adaptacyjność i rozwój przedsiębiorczości,
- wyrównywanie szans kobiet na rynku pracy.

Instytucja Wdrażająca (beneficjent końcowy) – instytucja, która przyznaje pomoc (pieniądze na projekty) ze środków wspólnotowych (np. z funduszy strukturalnych). Jest to np. Departament Wdrażania EFS w Ministerstwie Pracy i Polityki Społecznej, który ogłasza konkursy w ramach działania 1.5 SPO RZL.

Kwalifikowalność wydatków – wydatek jest kwalifikowalny, jeżeli został poniesiony w ramach zatwierdzonego projektu (realizowanego np. z udziałem funduszy strukturalnych) i spełnia warunki szczegółowe określone w przepisach wspólnotowych i krajowych oraz w instrukcjach określonych przez odpowiednie instytucje.

Monitoring – systematyczne i bieżące zbieranie, analizowanie i używanie informacji do celów kontrolnych i podejmowania decyzji. Celem monitorowania projektu jest dostarczanie informacji, dzięki której można identyfikować i rozwiązywać problemy, jak również oceniać postępy w realizacji zaplanowanych działań.

Okres programowania – wieloletni okres planowania budżetu UE; jest to okres obowiązywania dokumentów programowych, na podstawie których wnioskodawcy ubiegają się o dofinansowanie ze strony Unii Europejskiej. Zgodnie z zapisami konstytucji Wspólnoty Europejskiej okres programowania liczy 5 lub więcej lat. Obecny okres obejmuje lata 2000-2006, następnym 2007-2013.

Prefinansowanie – pożyczka pochodząca z publicznych środków krajowych na finansowanie projektów (dofinansowanych np. z funduszy strukturalnych); pożyczka ta udzielana jest zanim środki z UE dotrą do Polski.

SPO RZL – Sektorowy Program Operacyjny Rozwoju Zasobów Ludzkich, jeden z programów operacyjnych, w ramach którego dostępne są środki Europejskiego Funduszu Społecznego (EFS) w okresie programowania obowiązującym do 2006.

Transza środków – rata dotacji przekazywana realizatorowi projektu.

Wkład własny – część nakładów ponoszonych przez projektodawcę na realizację projektu, zwykle określona w umowie.

Wniosek o płatność – wniosek kierowany przez realizatora projektu do instytucji wdrażającej w celu otrzymania kolejnych transzy pieniędzy.



GDZIE SZUKAĆ INFORMACJI

Ciekawe strony na temat funduszy strukturalnych:

www.fundusze-strukturalne.gov.pl – portal poświęcony funduszom strukturalnym w Polsce;

www.mrr.gov.pl – strona Ministerstwa Rozwoju Regionalnego, które w Polsce odpowiada za fundusze strukturalne;

www.efs.gov.pl – portal poświęcony Europejskiemu Funduszowi Społecznemu;

www.zporr.pl – portal poświęcony Zintegrowanemu Programowi Rozwoju Regionalnego;

www.interreg.gov.pl – strona poświęcona Inicjatywie Wspólnotowej INTERREG;

www.equal.gov.pl – strona poświęcona Inicjatywie Wspólnotowej EQUAL;

www.minrol.gov.pl – strona Ministerstwa Rolnictwa i Rozwoju Wsi na której znajdują się informacje na temat funduszy dostępnych na obszarach wiejskich;

www.fapa.org.pl – strona Fundacji Programów Pomocy dla Rolnictwa, która zajmuje się m.in. Leaderem +;

www.fs.ngo.pl – strona zawiera podstawowe informacje na temat funduszy europejskich, a także przykłady projektów;

www.nsro.ngo.pl – strona zawiera informacje na temat funduszy, które będą dostępne w Polsce w latach 2007-2013;

www.eu.ngo.pl – w serwisie znajdują się informacje o m.in. funduszach unijnych dla organizacji pozarządowych;

www.euro-ngo.org.pl – strona programu EURO-NGO, gdzie znajduje się m.in. lista specjalistów ds. funduszy europejskich dla organizacji, którzy świadczą bezpłatne poradnictwo dla organizacji i instytucji non profit.

Ciekawe strony z „dobrymi praktykami”:

www.dobrepraktyki.ngo.pl

www.koszefs.pl/?cat=efs&page=projekty – ciekawe projekty z krajów UE;

www.efs.gov.pl/Projekty/Przykladowe+projekty+EFS++najlepsze+praktyki/ - ciekawe projekty z Polski i innych krajów UE;

<http://dzieciulicy.ngo.pl/#Katalog%20dobrych%20praktyk1> – dobre praktyki na rzecz dzieci ulicy;

www.europa.eu.int/youth – strona Europejskiego Portalu Młodzieżowego.

<http://www.ekonomiaspoleczna.pl/x/160858> – m.in. lista stron internetowych partnerstw IW EQUAL realizujących projekty ekonomii społecznej;

<http://www.ngo.pl/x/161439> – ciekawe przykłady projektów, finansowanych z Funduszy Strukturalnych (strona Programu Europejskiego Stowarzyszenia na rzecz FIP);

<http://www.fundusze-strukturalne.gov.pl/PROMOCJA/dobrepraktyki> – lista stron internetowych projektów promujących dobre praktyki;

www.europa.eu.int/youth – strona Europejskiego Portalu Młodzieżowego;

<http://www.southsefton.co.uk> – strona partnerstwa w okręgu South Sefton w regionie Merseyside w Wielkiej Brytanii, które wykorzystuje fundusze strukturalne w celu poprawienia jakości życia swoich mieszkańców;

[http://www.pfron.org.pl/zwi/zwi.nsf/WWW/A789C46852E346C0C12571E800303C5F/\\$FILE/Dobre%20Praktyki%20cz.%202.pdf](http://www.pfron.org.pl/zwi/zwi.nsf/WWW/A789C46852E346C0C12571E800303C5F/$FILE/Dobre%20Praktyki%20cz.%202.pdf) – opisy najlepszych przedsięwzięć z Działania 1.4 SPO RZL w ramach II konkursu „Dobre Praktyki” PFRON.

O PROJEKCIE

„Dobre Praktyki po polsku, czyli praktycznie o FS” to projekt Sieci SPLIT realizowany od maja do grudnia 2006 ze środków Europejskiego Funduszu Rozwoju Regionalnego, Programu Operacyjnego Pomoc Techniczna 2004 – 2006.

W ramach projektu promowane są przykłady dobrego wykorzystania funduszy strukturalnych („dobre praktyki”) przez organizacje pozarządowe, w tym również projekty partnerskie. Zbierane w ramach projektu informacje o wartych naśladowania projektach są gromadzone i prezentowane:

- w bazie dobrych praktyk, gromadzącej opisy projektów z całej Polski (baza.dobrepraktyki.ngo.pl)
- w broszurach informacyjnych z serii 3w* Warto Wiedzieć Więcej;
- w miesięczniku organizacji pozarządowych gazeta.ngo.pl;
- w serwisie www.wiadomosci.ngo.pl;
- na stronie www.dobrepraktyki.fs.ngo.pl;
- w serwisach regionalnych portalu www.ngo.pl i prasie lokalnej, gdzie publikowane są informacje o „dobrych praktykach” z poszczególnych województw.

Projekt powstał w oparciu o doświadczenia Programu EURO-NGO Polsko-Amerykańskiej Fundacji Wolności oraz działalności ośrodków Sieci SPLIT i jej partnerów prowadzących ROSzEFS. Realizowany jest w ścisłej współpracy ze Stowarzyszeniem Klon/Jawor oraz innymi ośrodkami i partnerami Sieci SPLIT:

1. Biuro Obsługi Ruchu Inicjatyw Samopomocowych BORIS – Warszawa
2. Centrum Inicjatyw Obywatelskich – Słupsk
3. Centrum Promocji i Rozwoju Inicjatyw Obywatelskich OPUS – Łódź
4. Centrum Promocji i Rozwoju Inicjatyw Obywatelskich PISOP – Poznań, Leszno
5. Centrum Rozwoju Inicjatyw Społecznych CRIS – Rybnik
6. Elbląskie Stowarzyszenie Wspierania Inicjatyw Pozarządowych ESWIP – Elbląg
7. Instytut Studiów Strategicznych – Kraków
8. Kujawsko-Pomorski Ośrodek Wsparcia Inicjatyw Pozarządowych TŁOK – Toruń
9. Koszalińskie Centrum Wspierania Inicjatyw Społecznych KCWIS – Koszalin
10. Lubelski Ośrodek Samopomocy LOS – Lublin
11. Lubuskie Centrum Aktywizacji i Wsparcia VERTE – Zielona Góra
12. Opolskie Centrum Wspierania Inicjatyw Pozarządowych – Opole
13. Ośrodek Wspierania Organizacji Pozarządowych OWOP – Białystok
14. Podkarpacki Ośrodek Rozwoju Społeczeństwa Obywatelskiego – Rzeszów
15. Regionalne Centrum Informacji i Wspomagania Organizacji Pozarządowych – Gdańsk
16. Regionalne Centrum Wspierania Inicjatyw Pozarządowych RCWIP – Wrocław, Wałbrzych, Jelenia Góra
17. Stowarzyszenie Rozwoju Lokalnego i Filantropii – Kielce

Więcej informacji:

„Dobre praktyki po polsku”: www.dobrepraktyki.ngo.pl
 Program EURO-NGO: www.euro-ngo.pl